Egz. obow. Regionalny
E 152/61
W.4/61

NIECH SIĘ ŚWIĘCI 1 MAJA!

Jak to było po raz pierwszy... — str. 3 ◆ Gdy zamarło serce — reportaż — str. 4 ◆ Plan pochodu—str. 7

WYD. A B NAKŁAD: 66.650 EGZ. CENA 50 GR.

Z CZYTELNIKAMI PRASY DLA CZYTELNIKÓW

KURIER Szczeciński

ROK XVII 29—30 IV. — 1. V 61 r. Nr 101 (5214)

Pochód w jutro

JEST ta wiosna nie tylko nową porą roku — otwiera nową erę w dziejach ludzkości. To człowiek pokonał siły przyrody, sięgnął gwiazd. Triumf pierwszego kosmonauty jest triumfem jego socjalistycznej ojczyzny, jest historycznym sukcesem wielkiej rodziny narodów budujących ustrój sprawiedliwości społecznej.

JEST ta wiosna radosnym heroldem międzynarodowej solidarności sił postępu i pokoju, które pod sztandarami pierwszomajowymi świętować będą jako swoje własne zwycięstwo — zwycięstwo młodej, bohaterskiej Republiki Kubańskiej nad interwentami i ich imperialistycznymi protektorami.

JEST ta wiosna ważną i pomyślną datą w życiu naszego kraju, który nie tak dawno — jak Polska długa i szeroka — był terenem obywatelskiej i patriotycznej manifestacji na rzecz jedności narodu, przywiązania do władzy ludowej, pokoju i socjalizmu.

W pierwszomajowym pochodzie, który z każdym rokiem ogromnieje, dajemy wyraz poczuciu rosnącej mocy naszej Ojczyzny, nienaruszalnej jedności z całym obozem socjalistycznym i wszystkimi siłami pokoju i postępu na całym świecie.

Dokonamy też tradycyjnego przeglądu wspólnego trudu w pracy nad polepszeniem naszego życia, pomni słów poety:

Pochód w jutro
wchodzi.
Tak się wchodzi
w dom przestronny,
w dom szczęśliwych ludzi

(St. S.)

ŚWIĘTO PRACY i WIOSNY

ZA MIEDZĄ

- W Leningradzie ludzie w Alei Gagarina
- Rostock pozdrawia Szczecin
- Trójmiasto w gali

LENINGRAD

WIOSNA przyleciała do Leningradu na skrzydłach zachodniego wiatru, w ślad za oceanicznymi statkami, które ostatnio zawinęły do portu. Miasto przybrało odświętny wygląd na powitanie wiosennego, 1-Majowego Święta.

Po raz pierwszy po tegorocznej zimie podniosły swe ramiona piękne leningradzkie mosty zwodzone, aby wpuścić na Newę okręty wojenne Bałtyckiej Floty — stałych uczestników wszystkich świąt w Leningradzie.

W fabrykach północnej stolicy Związku Radzieckiego trwa realizacja zobowiązań, podjętych przez załogi dla uczczenia 1 Maja.

Stoczniowcy Stoczni Bałtyckiej przekazali armatorowi nowy duży zbiornikowiec „Praha". Jest to czwarta jednostka z serii stolic krajów socjalistycznych. Pierwsze trzy „Pekin", „Budapeszt" i „Warszawa" już od dawna przemierzają szlaki oceanów.

Przed bramą wejściową do drugiej Leningradzkiej Stoczni — im. Żukowa ustawiono granitowy obelisk. Z wyrytego na nim napisu dowiadujemy się, że tu w 1891 r. po raz pierwszy w Rosji robotnicy zorganizowali 1-Majową demonstrację.

Od tego czasu upłynęło 70 lat. Dziś Leningrad rozbrzmiewa radosnym gwarem mieszkańców, odpoczywających na skwerach i w parkach. Tłumy leningradczyków spacerują po nowej alei nazwanej imieniem pierwszego kosmonauty — J. Gagarina.

Rozmawiał: A. K.

ROSTOCK

DRODZY Przyjaciele i Towarzysze redakcyjni, drodzy Czytelnicy „Kuriera Szczecińskiego"!

Z okazji Święta 1 Maja najserdeczniejsze międzynarodowe pozdrowienia przekazują Wam współpracownicy rostockiej „Ostsee Zeitung".

Zdopingowani sukcesem radzieckiego kosmonauty Jurija Gagarina, pod świeżym wrażeniem bohaterskich walk narodu kubańskiego o wolność, mieszkańcy Rostocku nie szczędzą wysiłków, by uroczystości 1-Majowe w nadbałtyckiej stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej wypadły jak najokazalej, by zew: „ludzie bądźcie czujni!" rozległ się w Rostocku głośno, z siłą.

Na dzień 1 Maja przybierze Rostock odświętną szatę. Przygotowanie godowej dekoracji miasta łączy ludność z uroczystym przyjęciem kolarzy, startujących w Wyścigu Pokoju: Warszawa — Berlin — Praga.

Zakłady pracy przygotowały się do swego Święta bardzo starannie. Czołówkę manifestacyjnego pochodu utworzą załogi przedsiębiorstw, które wzorowo wypełniły zaplanowane zadania i przodują we współzawodnictwie produkcyjnym. Przedsiębiorstwa, które zlekceważyły założenia planu, pójdą na samym końcu. W ten sposób pochód 1-Majowy będzie u nas po raz pierwszy publicznym przeglądem aktywności rostockich mas pracujących.

I jeszcze jedno. Po wielkim wiecu na stadionie centralnym, oddziały najbardziej aktywnych grup robotniczych wezmą udział w manifestacji pod „hasłem: „Stoimy na straży naszych osiągnięć gospodarczych i zdobyczy socjalnych". Będzie to odpowiedź tym kołom imperjalistycznych poplecznikow, które uwiły sobie przytulne gniazdko w zachodnich połaciach naszej ojczyzny.

Kulminacyjnym punktem imprez 1-Majowych będzie w Rostocku wizyta prz. jaźni radzieckiego statku pasażerskiego „Baltica", który w drodze z Leningradu do Londynu zatrzyma się przez kilka godzin w naszym nowym porcie.

Z socjalistycznym pozdrowieniem

HANS-JOCHEN VANDREY
zast. redaktora naczelnego „Ostsee Zeitung"

TRÓJMIASTO

GDAŃSK. Przed Dworcem Głównym, gdzie stanie trybuna, rozpoczęto budowę wielkich przestrzennych brył geometrycznych. Ma to być bajecznie kolorowe. Na czele pochodu maszeruje Stocznia Gdańska. Przygotowano wiele ciekawych i pomysłowych dekoracji 1-Majowych. M. in. na wysokości ok. 30 m. nad trybuną unosić się będzie balon z godłem miasta, znakiem Stoczni Gdańskiej i napisem „1 Maja".

SOPOT. Miejscowy przemysł terenowy postanowił skorzystać z nadarzającej się okazji i zaprezentować w pochodzie swoje wyroby. Pracownice PT zostaną ubrane w kolorowe plastykowe kurtki i płaszcze oraz otrzymają także torebki.

GDYNIA. Jak co roku barwny pochód. Dużo dekoracji ruchomych.

30 kwietnia — przez Gdynię przejdzie wielki capstrzyk młodzieży i wojska. Nowym elementem w pochodzie będą portrety Gagarina, a także Fidela Castro.

Rozmawiał (wit)

DO LUDZI PRACY miasta SZCZECINA

Z OKAZJI Święta 1 Maja EGZEKUTYWA KM PZPR w Szczecinie przesyła gorące proletariackie pozdrowienia wszystkim członkom Partii i pracującym miasta.

Nasz Szczecin stał się dzięki ofiarnemu wysiłkowi jego obywateli żywym i pulsującym energią organizmem, ważnym czynnikiem w rozwoju gospodarki narodowej.

Wysoka jest ocena pracy portowców, stoczniowców, hutników, kolejarzy i wszystkich tych, którzy na co dzień, realizując plany produkcyjne, umacniają polskość naszego miasta, dają tym samym wymowną odpowiedź zachodnioniemieckim rewizjonistom, roszczącym pretensje do naszych ziem.

Dumni być możemy ze szczecińskiej młodzieży — inicjatorki ruchu brygad pracy socjalistycznej studentów i uczniów — budowniczych socjalistycznego jutra Szczecina.

Wyrażamy najgłębsze przekonanie, że ludzie pracy Szczecina dołożą wszelkich starań, aby w nowej 5-latce stolica Pomorza Zachodniego stała się jeszcze piękniejsza i bogatsza.

EGZEKUTYWA
KM PZPR
W SZCZECINIE

Polska szóstka

JESZCZE ostatnie godziny niecierpliwości i wyczekiwań. W dniu 2 maja na warszawskim Stadionie X-lecia będzie my mieli pierwszy sprawdzian: kto ile wart w tegorocznym, XIV Wyścigu Pokoju.

Zanim ich zobaczymy na szczecińskich ulicach i w finiszu na bieżni Pogoni przypomnijmy sobie polskich reprezentantów. Stoją w kolejności: PIECHACZEK, JARZĘBSKI, BEKIER, KRÓLAK, GAZDA, FORNALCZYK i dwóch rezerwowych — ZADROZNY i KOWALSKI.

CZYTELNIKOM SERDECZNE ŻYCZENIA

REDAKCJA

Nr 101 (5214)

Precz z niemieckimi odwetowcami i militarystami!

RAZ na TYDZIEŃ

CALENDARIUM

◀ Wojskowy pucz w Algierii zakończył się fiaskiem.

◀ ZSRR i Wielka Brytania zaapelowały wspólnie o zaprzestanie ognia w Laosie, reaktywowanie międzynarodowej komisji kontroli i nadzoru dla tego kraju i zwołanie konferencji 14-tu.

◀ XVI Sesja ONZ zakończyła swe obrady.

◀ Na zjeździe CDU przywódcy tej partii z Adenauerem na czele zadeklarowali wierność zimnowojennej polityce NRF.

◀ Niesnaski separatystów kongijskich pogłębiają się — w minionym tygodniu doszło do tego, że Kasavubu aresztował na czas jakiś Czombego.

Kres puczu

„Porządek i prawowita władza republikańska zostały przywrócone w Algierii".

Te słowa spikerki algierskiego radia wypowiedziane 26 bm. o godz. 0.20 w nocy poinformowały świat o tym, że czterodniowa rewolta ultrasowskich generałów dobiegła niesławnego końca.

Nie ulega wątpliwości, że u źródeł fiaska rebelii legły dwa czynniki:

— jednomyślne i spontaniczne poparcie narodu francuskiego dla swych instytucji republikańskich, które wystąpiło nawet w armii, na którą przede wszystkim liczyli zbuntowani generałowie;

— stanowcze przeciwstawienie się im przez rząd de Gaulle'a.

Jakie będą następstwa puczu dla Francji?

◆ Zadał on niewątpliwie silny cios prestiżowi Francji w świecie zachodnim. Partner, który nie może liczyć na swoją armię, nie może także liczyć na poważanie u swych sojuszników.

◆ Demaskując ostatecznie ultrasów w oczach de Gaulle'a pucz powinien w jakimś sensie przyczynić się do przyśpieszenia rozwiązania problemu algierskiego na drodze rokowań z Tymczasowym Rządem Algierskim.

◆ Nie wydaje się natomiast prawdopodobne, aby spowodował przesunięcie się de Gaulle'a na lewo jeśli chodzi o politykę wewnętrzną jak to wróżą niektórzy. Prezydent Francji nawet podczas najdramatyczniejszych chwil puczu, demonstrował swą wierność metodom autorytatywnych rządów i niechęć nawiązania dialogu z narodem. Wątpliwe, aby chciał zmienić swoje postępowanie teraz, kiedy niebezpieczeństwo minęło.

Co mówią paragrafy

Agencje prasowe doniosły, iż sprawcy puczu algierskiego odpowiadać będą z art. 90, 91 i 99 francuskiego Kodeksu Karnego. Oto treść tych artykułów:

ART. 90

„Zostaną ukarani dożywotnim więzieniem ci, którzy nie mając po temu prawa, albo motywów usprawiedliwiających, obejmą jakiekolwiek dowództwo wojskowe,

— ci, którzy wbrew nakazom rządu, będą nadal sprawować takie dowództwo,

— dowódcy, którzy zachowają w stanie koncentracji armię albo wojska wbrew rozkazom rozpuszczenia albo odesłania do domów wojskowych",

ART. 91

„Skoro przewinienia z art. 90 zostaną dokonane albo skoro próby dokonania zostaną podjęte przy użyciu broni, karą będzie skazanie na śmierć",

ART. 99

„Zostaną ukarani śmiercią ci, którzy kierują albo organizują ruch zawiązek albo ci, którzy świadomie i z własnej woli dostarczą broni, amunicji i narzędzi zbrodni, albo ci, którzy w jakikolwiek sposób współdziałają z kierownictwem albo dowództwem takiego ruchu".

Laotańskie perspektywy

Wspólny apel ZSRR i W. Brytanii w sprawie zakończenia konfliktu laotańskiego przyjęty został przez świat z ulgą. Trwająca od szeregu miesięcy sytuacja w Laosie obserwowana była przez wszystkich z niepokojem — w każdej chwili mogła przecież przekształcić się w konflikt o zasięgu światowym.

Szybkie i pomyślne uregulowanie konfliktu laotańskiego — przy naszym współudziale, jako że Polska jest członkiem Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru dla tego kraju — uzależnione jest jednak w poważnym stopniu od stanowiska USA. A w tę stronę właśnie musimy spoglądać z niepokojem. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że ingerencja amerykańska w sprawy Laosu legła u źródeł całego konfliktu. Z tym większym niepokojem więc patrzymy dziś jak USA, równolegle do wyrażanego ogólnie zadowolenia z dojścia do porozumienia między ZSRR i W. Brytanią, wysyłają do tego kraju grupy dorad ców wojskowych i zapowiadają dozbrajanie sił rebelianckich niezależnie od zawieszenia broni.

To wszystko właśnie mąci pomyślne perspektywy laotańskie.

Tragedia Kongo

Podczas gdy ONZ i jej agendy prowadzą niekończące się jałowe dyskusje i nie przeciwstawiają się postępującej anarchii w Kongu — sytuacja ekonomiczna tego kraju pogarsza się z miesiąca na miesiąc. Ciekawe światło rzuciło na ten problem sprawozdanie dyrektora banku kongijskiego, Ndeli. Oto co z niego wynika:

— dochód narodowy Konga spadł o 60 proc. w porównaniu z 1959 r.;

— eksport spadł o 45 proc;

— artykuły pierwszej potrzeby podrożały o 25 proc;

— ok. 50 proc. dawniej zatrudnionych jako robotnicy czy urzędnicy — jest bezrobotnych;

— wzrosły niepomiernie wydatki na wojsko i służbę bezpieczeństwa, zarówno ze względu na zwiększenie się ich liczebności (wojsko do 25 tys. i policja do 10 tys.) jak i podwyższenie żołdów (np. szeregowca z 515 fr. do 3.750 fr. miesięcznie);

— wydatki na aparat cywilny, mimo ucieczki wielu wysokouposażonych specjalistów belgijskich, pozostały na tym samym poziomie;

— deficyt rządu centralnego od chwili uzyskania niepodległości osiągnął już sumę 5,4 mld fr. i jest pokrywany w 90 proc. przez emisję nowych banknotów.

Kto jest kto

MILTON MARGAI

Premierem Sierra Leone, która uzyskała w minionym tygodniu niepodległość, został 65-letni Milton Margai. Nowy premier od wielu lat współpracował z władzami brytyjskimi w administrowaniu tą kolonią. Jest przywódcą afrykańskiej polityki Nicru mahą i Sekou-Toure. Jego partia — „Sierra Leone Peoples Party" opiera się na naczelnikach plemion i strukturze plemiennej. W przededniu uzyskania niepodległości przez Sierra Leone spowodował „profilaktyczne" aresztowanie kierownictwa opozycyjnej partii — „All Peoples Congress" i zapowiedział podpisanie z Anglią układu na mocy którego, strzegąca ona nadal bazy wojskowej w Sierra Leone, doradców w armii narodowej, zaś urzędnicy brytyjscy zostaną przez 10 lat na zajmowanych obecnie stanowiskach. Wygląda na to, że ścieżką trudno byłoby Anglii znaleźć „wygodniejszego" premiera dla „niepodległej" Sierra Leone.

Sporządził:

J. BABIŃSKI

Wielki wiec przyjaźni
Podpisanie wspólnego komunikatu
w ostatnim dniu pobytu partyjno-rządowej delegacji RRL w Polsce

WARSZAWA PAP 28 bm. w godzinach wieczornych, po 5-dniowej wizycie przyjaźni, opuściła Polskę udając się w drogę powrotną do swego kraju delegacja partyjno - rządowa Rumuńskiej Republiki Ludowej z I sekretarzem KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczącym Rady Państwa RRL — Gheorghe Gheorghiu — DEJEM na czele. Delegacja bawiła w naszym kraju na zaproszenie KC PZPR i rządu PRL.

W OSTATNIM DNIU pobytu w Polsce delegacji partyjno-rządowej RRL odbył się w stolicy wielki wiec, na którym przemówienia wygłosili: G. G. DEJ i Wł. GOMUŁKA.

„Pragnę z tej trybuny raz jeszcze potwierdzić zdecydowane stanowisko rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej w sprawie granicy na Odrze i Nysie, którą uważamy nie tylko za granicę pokoju i przyjaźni między narodem polskim i niemieckim, lecz także za istotny element pokoju i stabilizacji w Europie — powiedział w swym wystąpieniu I sekretarz KC RPR.

Granica na Odrze i Nysie jest rzeczywistością historyczną, popieraną jednomyślnie przez wszystkie kraje obozu socjalistycznego, uznaną przez wiele innych państw. Niech więc ci, co knują zamach na te granice, zapamiętają sobie dobrze, że wszystkie kraje socjalistyczne, nasze narody, my wszyscy, jak jeden mąż staniemy w obronie świętych praw Polski Ludowej.

W OBSZERNEJ CZĘŚCI swego przemówienia poświęconego aktualnej sytuacji międzynarodowej Wł. GOMUŁKA dużo uwagi poświęcił sprawie traktatu pokojowego z Niemcami stwierdzając:

„Wszystkie względy dyktują ją konieczność zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami takimi, jakimi są one obecnie, tj. z dwoma państwami niemieckimi i nadanie zachodniemu Berlinowi statusu wolnego miasta. Stanowisko rządu NRF popierane formalnie przez mocarstwa zachodnie, że za warcie traktatu pokojowego z Niemcami winno być poprzedzone zjednoczeniem obu państw niemieckich, jest nie tylko nierealne, lecz co więcej — antypokojowe. Jest to nic innego, jak pretekst do utrzymywania napięcia i zimnej wojny. Każdy bowiem dobrze zdaje sobie sprawę z tego, że zjednoczenie Niemiec jest dzisiaj niemożliwe. Rozstrzygnięcie tej sprawy należy pozostawić samym Niemcom i historii. Kraje socjalistyczne wykazały już aż nadto dobrej woli dla rozwiązania problemu niemieckiego wspólnie z państwami zachodnimi w sposób jedynie realny, tj. przez zawarcie traktatu pokojowego z obydwoma państwami niemieckimi. Żywotne interesy pokoju wymagają, aby z tym dłużej nie zwlekać. Dzisiejsze stanowisko Zachodu zmusi kraje socjalistyczne do zawarcia traktatu pokojowego z tym państwem niemieckim, które tego pragnie, tj. z Niemiecką Republiką Demokratyczną".

* * *

28 bm. w godzinach wieczornych, w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie odbyła się uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia polsko-rumuńskiego w związku z wizytą w Polsce delegacji partyjno-rządowej Rumuńskiej Republiki Ludowej.

Ze strony polskiej wspólne oświadczenie podpisali:

— I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

Ze strony rumuńskiej:

— I sekretarz KC RPR — Gheorghe Gheorghiu-Dej, prezes Rady Ministrów — Ion Gheorghe Maurer.

Przy podpisaniu obecni byli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych PRL i członkowie delegacji rumuńskiej.

Nowoczesna galwanizernia SFSE już w lipcu

NOWOCZESNA galwanizernia i szlifiernia, to obiekt westchnień robotników Szczecińskiej Fabryki Sprzętu Elektrotechnicznego, którzy pracują jeszcze w bardzo trudnych warunkach. Galwanizernia jest już gotowa, przy szlifierni trwają prace. M. in. wykonywane są dwa zespoły wyciągów (cyklony mokre) odpylające zakład i okolicę. Całość (galwanizernia i szlifiernia) ma być oddana do eksploatacji w lipcu. Będzie to najnowocześniejszy od dział produkcyjny tego typu w Szczecinie.

(wit)

Wstęp wolny na wielki koncert w Filharmonii

DLA UCZCZENIA Święta 1-Majowego odbędzie się jutro, w niedzielę, o godz. 19.30 wielki koncert popularny w Państw. Filharmonii Szczecińskiej im. Karłowicza. Obok powiększonej orkiestry symfonicznej pod batutą dyr. Józefa WILKOMIRSKIEGO w niedzielnym koncercie wezmą udział słowiczogłosa primadonna Halina MICKIEWICZOWNA i niezrównana odtwórczyni francuskich piosenek Sonia MANTHEY. W programie utwory Czajkowskiego, Lutosławskiego, Moniuszki i Liszta.

Wstęp wolny. (a)

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

JAK INFORMUJE dzisiejsza prasa poranna w dniu 28 bm. zmarł nagle ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polsce prof. DUMITRU PRAPORGESCU.

Przyczyną zgonu był wylew krwi do mózgu.

W związku ze śmiercią ambasadora Prapordescu przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki złożył kondolencje przewodniczącemu partyjno - rządowej delegacji Rumuńskiej Republiki Ludowej, pierwszemu sekretarzowi Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczącemu Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej — Gheorghe Gheorghiu - Dejowi.

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki wystosował depeszę kondolencyjną do ministra spraw zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej Cornela Manescu i przekazał kondolencje wdowie po Zmarłym.

Pierwszomajowe pozdrowienia KW PZPR

OBYWATELE I TOWARZYSZE!
MIESZKAŃCY ZIEMI SZCZECIŃSKIEJ!

Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR pozdrawia Was serdecznie i gorąco z okazji 1 Maja, międzynarodowego święta klasy robotniczej.

W dniu 1 Maja gorące nasze uczucia ślemy zbratanym z nami ideałami pokoju i socjalizmu narodom Związku Radzieckiego, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, wszystkim narodom krajów demokracji ludowej.

Ślemy gorące uczucia i wyrazy poparcia w walce, uczucia międzynarodowej robotniczej solidarności, narodom krajów kapitalistycznych, ludom wyzwalającym się z kolonialistycznej niewoli i walczącym przeciwko neokolonializmowi.

Wyrażamy gniew i przestrogę pod adresem tych ciemnych sił, które wzniecają zapalne ogniska wojny, usiłują dławić niepodległość wyzwalających się spod kolonializmu narodów.

Ślemy wyrazy podziwu i uznania dla pokojowych sukcesów Związku Radzieckiego, dla triumfu radzieckich astronautów, otwierających nową epokę w dziejach ludzkości.

Wysoko wzniesiemy w pochodach pierwszomajowych nasze czerwone i biało-czerwone sztandary!

Niech się święci 1 Maja!

Niech żyje pokój i socjalizm!

EGZEKUTYWA
KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR
W SZCZECINIE

1 MAJA W RADIO

WARSZAWA PAP. Jak co roku, radiosłuchacze i telewidzowie będą mieli możność wysłuchania lub obejrzenia bezpośrednich relacji z obchodów 1-majowych w kraju i za granicą.

Polskie Radio rozpocznie transmisje z manifestacji i pochodu ludności Warszawy o godz. 9.50 w programach 1, 2, i 3 oraz na falach wszystkich rozgłośni regionalnych. Transmisja będzie przerywana sprawozdaniami dźwiękowymi z obchodów święta majowego w Białymstoku, SZCZECINIE, Krakowie i Łodzi, oraz za granicą — w Moskwie, Pekinie, Berlinie i Pradze.

200 ton kwasu ponad plan

JAK poinformował nas dyrektor SZCZOT, załoga wydziału kwasów Zakładów Nawozów Fosforowych wykonała swe 1-Majowe zobowiązanie, wytwarzając 200 ton kwasu siarkowego ponad plan. Inne wydziały mają nieco utrudnione zadanie w realizacji swych zobowiązań ze względu na okresowy brak surowca. (wit)

NA ANTENACH świata

„CZYSTKA" WE FRANCJI I ALGIERII

* PARYŻ PAP. Po stłumieniu rebelii ultrasowskich generałów w Algierii, rząd francuski przeprowadzą masowe aresztowania w celu zlikwidowania opozycji przeciwko algierskiej polityce prezydenta de Gaulle'a. Jak podał francuski minister spraw wewnętrznych, aresztowano we Francji 150 osób. Główne aresztowania przeprowadzono w Marsylii, Lyonie, Bordeaux, Tuluzie, Pau i Saint-Etienne. Poza tym przeprowadzono kilkaset rewizji w domach osób podejrzewanych o sympatyzowanie i współdziałanie z ultrasami. Tenże minister oświadczył, że dotychczas znaleziono u podejrzanych 2 karabiny maszynowe, 13 pistoletów automatycznych, 50 granatów, oraz wiele amunicji i materiałów wybuchowych.

Główna akcja rządu francuskiego skupiona jest, jak się wydaje, na Algierii, gdzie przebywają minister do spraw Algierii Louis JOXE oraz francuski minister sił zbrojnych Pierre MESSMER i naczelny dowódca armii francuskiej gen. OLIE.

WOKÓŁ KRYZYSU LAOTAŃSKIEGO

* NOWY JORK PAP. Sytuacja w Laosie jest przedmiotem ożywionych narad prezydenta Kennedy'ego z doradcami politycznymi i przedstawicielami administracji amerykańskiej. Prezydent USA omawiał wczoraj problem laotański ze stałym przedstawicielem Stanów Zjednoczonych w ONZ Stevensonem.

Stevenson oświadczył po konferencji z Kennedym, że kryzys laotański był tematem kilku poprzednich jego rozmów z prezydentem USA. Agencja Reutera, powołując się na opinie obserwatorów politycznych w Waszyngtonie informuje, że rozmowy Kennedy'ego ze Stevensonem wskazują, iż Stany Zjednoczone zamierzają przedłożyć sprawę kryzysu laotańskiego w ONZ.

NOTA RZĄDU RADZIECKIEGO DO RZĄDU W. BRYTANII

* MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje: MSZ ZSRR wystosowało do ambasady W. Brytanii notę, w której protestuje przeciwko decyzji rządu W. Brytanii, który odpowiedział odmownie na żądanie Związku Radzieckiego w sprawie wydania władzom radzieckim zbrodniarza wojennego hitlerowca MEREGO, sprawcy wymordowania tysięcy obywateli radzieckich, polskich i czechosłowackich oraz antyfaszystów niemieckich na terytorium Estońskiej RRS w czasie II wojny światowej.

SIERRA LEONE UBIEGA SIĘ O PRZYJĘCIE DO ONZ

* NOWY JORK PAP. Młode państwo afrykańskie Sierra Leone, które przed dwoma dniami uzyskało niepodległość postanowiło ubiegać się o przyjęcie do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W kołach ONZ uważa się, iż prośba Sierra Leone, która formalnie może zostać rozpatrzona dopiero podczas następnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ po 19 września 1961 roku, zostanie załatwiona pozytywnie.

WSTRZĄSY PODZIEMNE W EUROPIE ZACHODNIEJ

* BONN PAP. W piątek wieczorem na kilka minut przed godziną 21 w południowej części NRF dał się odczuć silny wstrząs podziemny, któremu towarzyszył głuchy grzmot. W miastach i miasteczkach południowej Badenii, i Nadrenii wstrząs był tak silny, że drżały szyby w oknach domów, a mieszkańcy przerażeni wybiegli na ulicę.

JAK TO BYŁO po raz pierwszy...

1 maja 1945 na dopiero co wyzwolonym Pomorzu Zachodnim był pierwszym polskim Świętem Pracy na tych ziemiach piastowskich. Trudno dziś po szesnastu latach, odtworzyć nastrój tamtego dnia w Pile — ówczesnej siedzibie władz pomorskich. Sięgnijmy więc do wspomnień tych — którzy wówczas tam byli...

„Ocieramy się o historię"

„Oswajając się z nowymi warunkami dość egoztycznego życia, chodziliśmy jednocześnie niejako na koturnach. Zachowując pełen humoru dystans do patetycznych często nastrojów w licznych przemówieniach, jakich trzeba było wysłuchać, w uroczystościach, w których braliśmy udział — trzeba było jednak czasem przyznać, że pewne chwile, które przeżywamy, wydarzenia, jakie się w naszych oczach toczą mają w sobie istotny, szczery patos. Że bądź co bądź ocieramy się o historię.

Wydział Kultury i Sztuki otrzyma polecenie zajęcia się artystyczną stroną dwu organizowanych po sobie akademii Pierwszo i Trzeciomajowej. Pierwsza odbyła się w salce PPR, druga — w reprezentacyjnej sali Urzędu Wojewódzkiego. Programy obu tych akademii były bardzo do siebie zbliżone. Przemówienia wygłaszali ci sami, mniej więcej mówcy — część artystyczną wykonały sprowadzone z Poznania trzy artystki. Na obu akademiach z równym zapałem oklaskiwany był Mazurek Dąbrowskiego i Koncert Jankiela z Pana Tadeusza.

Akcentem, który mnie najbardziej wzruszył na tej akademii — było nie przewidziane w programie — ad hoc wygłoszone przemówienie miejscowej Polki — autochtonki, która w niezbyt zgrabnych słowach powiedziała nam o doli Polaków tutaj pod rządami niemieckimi..."

TADEUSZ KRASZEWSKI

„Oto pierwszy druk..."

„Nie łam arkusza tego, lecz schowaj do pamiątek do skrzyń. Po lat dziesiątkach schylać się nad nim będą głowy nad szybą gablotek, powtarzając: To jest pierwsze drukowane słowo polskiej prasy Pomorza z brzegów Odry.

Oto pierwszy druk — ale nie pierwsze słowiańskie słowo tej prastarej ziemi...

...Arkuszem Twym, który dziś trzymasz w dłoni, potrząsa ten zew Ziemi, ten zew Morza. Natęż słuch — może usłyszysz jego zew. Nocą, nieobjętą ciemnością, gdy matka twoja i żona twa pogrążone będą we śnie, wykradniesz się z swej chaty, z ulic wiosek albo miasta i przybędziesz przez ten zew tajemny tu na ślub z Pomorzem, na miłość i gody z tą prześliczną, z tą Piastową Ziemią. Tutaj heroizm wypełni ci serce. Tutaj odczujesz co jest być człowiekiem, mężczyzną, Polakiem. Tutaj znajdziesz więź łączącą cię z tysiącem plemion — Słowian co zajęły przed wiekami ten szmat przybłękitnej ziemi. Tutaj nad brzegami morza, morza nieobeszłego, niezgłębionego — pojmiesz cele i zagadki bytu — ziemi i nieba i swej jaźni.

Szeleści arkuszem tego zwoju Wiatr od Morza — szeleści — woła cię w Nieznane, mówi ci...

...Młodzieńcze! Dziewczyno! porzuć wszystko, idź nad morze, polskie morze. Życie nad nim jest urokiem, Pięknem, Czynem.

To jest pierwsze słowo prasy polskiej na Pomorzu nad brzegami Odry. Z niego zrodzi się sztuka i poezja, zrodzi się Praca Moc i Nowy Naród".

Z odezwy napisanej w ostatnich dniach kwietnia 1945 r. przez

STANISŁAWA HELSZTYŃSKIEGO

„Łączność z Warszawą mieliśmy bardzo słabą"

„...Łączność z Warszawą mieliśmy bardzo słabą i za chodziła częsta potrzeba osobistej bytności Pełnomocnika Borkowicza w Warszawie. W tych okresach zastępowałem go w Pile.

Liczba ludności polskiej rosła z dnia na dzień, formowały się nie tylko władze administracyjne, ale również ośrodki życia politycznego i społecznego. Wśród załączników znajduje się między innymi ocalałe zaproszenie na obchód 1 Maja wystosowane przez Okręgowy Komitet Zachodnio-Pomorski PPR i datowane w Pile 28. IV. 1945 r. Pełnomocnikiem KC PPR był wówczas tow. Rajner. Przypominam sobie, że znaleźli się inicjatorzy (kto?) wmurowania na rynku (?) pliskim tablicy pamiątkowej poświęconej Staszicowi. Tablicę tę miałem zaszczyt odsłonić.

Mgr WŁADYSŁAW MADUROWICZ

„Pierwsze polskie „Święto Pracy" wypadło imponująco"

„Obok innych prac rozpoczęły się przygotowania do Święta 1 Maja. Pragnęliśmy Święto to uczcić jak najokazalej. W programie była akademia, więc na placu, który miał być nazwany Placem Staszica, ponieważ Staszic się w Pile urodził, miały być przemianowane i nazwane po polsku ulice Piły, a na zakończenie ogólna wielka zabawa. Radość i ochota była tym większa, że 26 kwietnia został oswobodzony Szczecin.

Pierwsze polskie „Święto Pracy" na prastarych polskich ziemiach, wypadło imponująco. Akademia udała się doskonale, wprawdzie w części artystycznej recytacje wygłaszane były spod parasola, bowiem padał ulewny deszcz wiosenny, a dach był dziurawy — kolega Czapelski z resortu kultury, przeszedł siebie w pomysłowości i umiejętności wyławiania talentów — były nawet wiersze o aktualnych tematach i kompozycji zwykłych śmiertelników, nam zresztą ogromnie się podobały. Po święcie należało wrócić do pracy, pakować i zbierać się do drogi. Pierwsza grupa wyjechała z Piły do Szczecina drugiego maja. Wszystkie Urzędy i Instytucje wyruszyły wczesnym rankiem piątego maja. Przyjechaliśmy do Szczecina po południu..."

ZOFIA LISIECKA-BIAŁKOWA

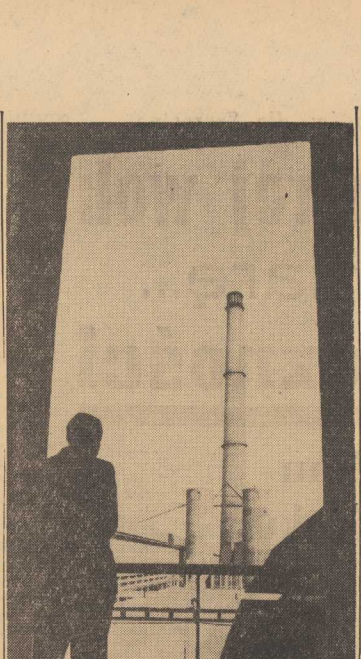

Aluminium ze Skawiny

DOPIERO od kilku lat produkujemy w kraju aluminium. Przy pomocy radzieckich specjalistów w 1951 r. rozpoczęto budowę pierwszej huty aluminium w Skawinie k/Krakowa. Po 3-letnim okresie budowy w lipcu 1954 r. wytopiono pierwsze tony aluminium. W 1960 r. już 23 tys. ton. Plan na rok 1965 przewiduje wytopienie 70 tys. ton aluminium w Skawinie. Na zdjęciu: fragment huty aluminium w Skawinie.

(CAF — foto Kondracki)

Za granicą — o Polsce

NA ZACHODZIE O WYBORACH

W PRASIE zagranicznej pojawiają się wciąż jeszcze komentarze omawiające znaczenie ostatnich wyborów w Polsce. Spośród licznych głosów w tej sprawie cytujemy kilka bardziej charakterystycznych.

„GAZETTE DEL POPOLO" — RZYM

Chadecki dziennik włoski, omawiając przebieg wyborów w Polsce, podkreśla wewnętrzną jedność naszego społeczeństwa i pisze:

„Wbrew przewidywaniom niektórych obserwatorów zachodnich Polacy — świadomi wagi każdego głosu dla umocnienia stanowiska ich kraju w obozie demokracji — udali się zgodnie do urn... Głosowali wszyscy. Tych wszystkich, którzy liczyli na bojkot wyborów przez katolików i klerу, spotkał gorzki zawód..."

„MUENCHER MERKUR" — MONACHIUM

Zachodnioniemiecki dziennik wyciąga z wyników wyborów powszechnych w Polsce następującą konkluzję:

„Wielu wyborców wyrzekło się korzystania z kabin, w których można było dokonać pewnych skreśleń na kartkach wyborczych. Może na więc wyciągnąć ostateczny wniosek, że wielu Polaków w głębokim przekonaniu oddało swój głos na listę Jedności".

„DIE WELT" — HAMBURG

W korespondencji z Warszawy dziennik niemiecki pisze:

„Względnie radosny i nad zwyczaj spokojny nastrój towarzyszył tej polskiej niedzieli wyborczej, podczas której wyraźna większość aprobowała istniejący porządek..."

AMERYKAŃSKI UCZONY O POLSKIEJ GRANICY

„DEUTSCHE PRESSE-AGENTUR" — BONN

We Włoszech przebywa amerykański uczony, H. Morgenthau, prof. Uniwersytetu w Chicago, jeden z doradców Kennedy'ego. O jego wystąpieniu w Bolonii pisze zachodnioniemiecka agencja prasowa DPA:

„Kierownik studium amerykańskiej polityki zagranicznej i wojskowej na Uniwersytecie Chicagowskim, Hans J. Morgenthau, wysunął w ub. tygodniu w Bolonii przed międzynarodowym audytorium postulat uznania linii Odra — Nysa. Uczony amerykański powiedział, że Niemiecka Republika Federalna pod względem gospodarczym i politycznym osiągnęła znowu poziom wielkiego mocarstwa. Jednocześnie jednak wzmagają się tarcia między nią a krajami Europy wschodniej. Utrudnia to zjednoczenie Niemiec. Dlatego jest rzeczą niezbędną umocnienie terytorialnego statusu Niemiec poprzez uznanie prawomocności granicy na Odrze i Nysie..."

GŁOS HOLENDRÓW

„TWENTSE COURANT" — HAGA

W nawiązaniu do polskiej polityki zagranicznej, pismo holenderskie stwierdza:

„Nie można uważać za rzecz niewłaściwą faktu, że również kwestia granicy na Odrze i Nysie odgrywała ważną rolę w kampanii wyborczej w Polsce... Polacy nawet ci, którzy nie są komunistami uważają, że granica na Odrze i Nysie jest ostateczną... I my uważamy granicę tę za ostateczną. Granica ta nie może być zmieniona. Chyba, że w drodze wojny. Ale takiej wojny nikt nie chce..."

Zebr. G. B.

Nie wolno pracować jak za króla Ćwieczka

Podróż szybka i wygodna

WIELKA MODERNIZACJA KOLEI

Wywiad API z wicemin. Komunikacji T. Bronowskim

28 KWIETNIA nastąpiło otwarcie nowo zelektryfikowanej linii Warszawa — Kutno. Wkrótce odbędzie się podobna uroczystość związana z uruchomieniem trakcji elektrycznej na magistrali Gliwice — Wrocław.

W związku z tym zwróciliśmy się do wiceministra komunikacji Tadeusza Bronowskiego z prośbą o udzielenie wywiadu na temat realizacji szerokiego programu modernizacji naszych kolei.

— Panie Ministrze, po wojnie zelektryfikowaliśmy już chyba ponad 1000 km linii...

— Od nowego rozkładu jazdy (28 maja br.) pociągi elektryczne kursować będą na liniach o łącznej długości 1140 km. Mamy już zelektryfikowane linie magistralne Warszawa — Katowice — Gliwice, Gliwice — Wrocław, Katowice — Kraków i szereg odcinków pod miejskich w rejonie Warszawy, Trójmiasta, w węźle krakowskim, a także połączenia Warszawy z Łodzią i Katowic z nowo zbudowanym miastem górniczym — Tychami.

Linię Warszawa — Kutno długości 125 km, którą otworzyliśmy w piątek, elektryfikowaliśmy w trzech etapach: najpierw odcinek do Błonia, później do Sochaczewa i w ostatnim roku do Kutna. Elektryfikacja pozwoli zwiększyć zdolność przewozową tej linii o 25 proc. Jej uruchomienie przyniosło również bezpośrednie korzyści pasażerom. Przede wszystkim został skrócony czas przejazdu na tej trasie o około 30 minut.

Wkrótce będzie też przekazana do pełnej eksploatacji nowo zelektryfikowana ważna magistrala Gliwice — Wrocław długości 174 km,

— A jakie są plany na najbliższą przyszłość?

— W bieżącej pięciolatce roboty elektryfikacyjne będą prowadzone na magistrali południowej Kraków — Medyka, następnie na liniach: Kutno — Poznań, Wrocław — Wałbrzych i Katowice — Zebrzydowice.

W wyniku elektryfikacji tej ostatniej — otrzymamy połączenie trakcją elektryczną Warszawy ze stolicą Czechosłowacji Prahą.

Zelektryfikujemy również odcinki Katowice — Bielsko — Żywiec, Łabędy — Kędzierzyn — Groszowice pod Opolem, Łódź Kaliska — Łowicz, Warszawa — Nasielsk i Skierniewice — Łowicz. Jeszcze w tym roku zakończymy roboty elektryfikacyjne na linii Warszawa — Czachówek.

W 1965 roku łączna długość linii zelektryfikowanych przekroczy 2.000 km.

— Postęp na kolei nie kończy się na elektryfikacji. Jakie są dalsze zamierzenia w tej dziedzinie?

— Oprócz trakcji elektrycznej wprowadzamy na coraz szerszą skalę trakcję spalinową.

— Pasażerów jednak interesuje dokąd będą jeździć nowoczesnymi pociągami już w najbliższym czasie?

— Od maja uruchamiamy 28 szybkich, dziennych pociągów motorowych. Połączą one w godzinach rannych i wieczornych ważniejsze ośrodki gospodarcze i administracyjne kraju.

Rozkład jazdy dziennych pociągów ekspresowych został tak ułożony, aby pasażer w ciągu dnia mógł załatwić swoje sprawy i jeszcze wieczorem powrócić do domu. Pozwoli to rozładować tłok w hotelach.

Poza tym uruchamiamy sezonowe pociągi ekspresowe z Warszawy do Mikołajek i Rucianego oraz do Międzyzdrojów.

— Wraz z nowym rozkładem jazdy wprowadzamy w szerszym zakresie rezerwację miejsc w pociągach ekspresowych i międzynarodowych. Dużym usprawnieniem będzie również rozszerzenie tak zwanej komunikacji wiązanej kolejowo-autobusowej. Pasażer przed wyjazdem będzie mógł nabyć oba bilety—kolejowy i autobusowy od razu z miejscówkami.

— Na koniec chciałabym zapytać co zmieni się na lepsze w wyglądzie naszych dworców?

— W najbliższych latach zbudujemy blisko 100 nowych dworców i zmodernizujemy dużą ilość istniejących. Unowocześnimy np. dworzec w Poznaniu. Będzie on gotów już na otwarcie XXX MTP.

W roku bieżącym i przyszłym zmieni się także wygląd m. in. dworców w Gdańsku, SZCZECINIE, Bydgoszczy, w Zakopanem, Jeleniej Górze i innych miastach.

Zdajemy sobie sprawę, że o warunkach podróżowania koleją decydują nie tylko nowoczesne obiekty, nowy i wygodny tabor, szybkość przejazdów — ale również kulturalna obsługa pasażera, czystość we wszystkich pomieszczeniach, sprawna informacja itp.

W bieżącym roku nie będziemy już organizować wzorem ubiegłego roku konkursu: „Kolej Tobie — Ty Kolei". Jesteśmy zdania, że to co było treścią tego konkursu, należy do normalnych obowiązków kolejarzy, nie tylko w okresie masowych przewozów letnich lecz przez okrągły rok.

Rozmawiała: KRYSTYNA SZELESTOWSKA

BOGATY PLAN MAJOWYCH IMPREZ

ZATWIERDZONY przez Komisję Koordynacyjną Wydz. Kultury MRN plan majowych imprez artystycznych przedstawia się wyjątkowo interesująco.

Zacznijmy tym razem od Woj. Przedsiębiorstwa Imprez Artystycznych. Przygotowuje ono dwie „bomby": w Hali Sportowej — występ słynnego zespołu „MARINO-MARINI", a na kortach tenisowych (oczywiście jeżeli będzie pogoda) spotkanie z rewelacyjnym Ludwikiem SEMPOLIŃSKIM.

Poza tym odbędzie się kilka interesujących imprez o charakterze masowym: 1 i 7 maja w Parku Kasprowicza wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „STAROWKA" z Warszawy; 1 maja — dwie imprezy w Stołczynie i Żydowcach, z udziałem orkiestry SKOWRONSKIEGO i solistów: Gniadkowskiego i Danka. I coś specjalnie dla naszych pięknych pań: „WSZYSTKO DLA EWY" w sali Filharmonii, wielka rewia wiosennej mody, z udziałem ulubieńców naszych Ew — GNIADKOWSKIEGO i DANKA.

Poza tym czeka nas dodatkowa porcja różnorodnych imprez, przewidzianych w związku z DNIAMI OŚWIATY. M. in. w Tygodniu Ziem Zachodnich finał popularnej „Zgaduj-Zgaduli" o tematyce szczecińskiej.

Teatr szykuje na 20 maja premierę wybitnie interesującej sztuki Sartre'a „Uwięzieni z Altony".

W operetce — w połowie maja wznowienie „Rozkosznej dziewczyny", z ulubienicą publiczności szczecińskiej — Ireną Brodzińską.

W Filharmonii w maju będą: recital fortepianowy Vasso DEVETZI (Grecja), koncert symfoniczny pod dyrekcją Kurta RAFSA (NRD), z udziałem pianisty I. DRATTA oraz koncert symfoniczny pod dyrekcją Józefa Wiłkomirskiego z udziałem Barbary Hesse-Bukowskiej.

(d)

POLSKA PARTIA ROBOTNICZA Okręgowy Komitet Zach. Pomorski

Piła, dn. 28 kwietnia 1945r.

ZAPROSZENIE

Dla Ob. Wojewody Maduzewicza

Z okazji święta 1-go Maja i otwarcia Świetlicy, urządzamy uroczystą akademię w tym dniu o godz. 11-ej, w Sokolni, na którą uprzejmie zapraszamy.

Okręgowy Komitet P.P.R.

Dla siebie, dla sąsiadów, dla Szczecina...

Czyn dobrej woli na miarę... wdzięczności

Nowy stadion i wiadro piasku

MILIONY złotych przyniosą gospodarce narodowej zobowiązania podejmowane przez załogi szczecińskich zakładów pracy. Nic dziwnego — wszyscy stanęli do czynu 1-Majowego. Jeszcze nie da się obliczyć końcowych efektów zobowiązań. Ale wiadomo, że oznaczają one nie tylko wzrost potencjału gospodarczego. Indywidualne i grupowe postanowienia są także wyrazem gospodarskiej troski o swój własny dom, o dobro swoje własne i sąsiadów.

Powiecie: ot — dziennikarskie frazesy! Pokażmy więc fakty, namacalne dowody tej ludzkiej dbałości o własne podwórko. Własne — szczecińskie!

DLA MŁODYCH...

PRZY Parku Kasprowicza jest placyk, na którym do dziś dnia stoją zdewastowane szatnie po nie istniejącym klubie „Unia". Niedawno pojawiły się tam grupy ludzi; ten z łopatą, ów z kilofem, tamten z taczkami. Pracownicy przedsiębiorstw komunalnych i przemysłu terenowego postanowili: „urządzimy boiska do siatkówki i „kosza", zniwelujemy grunt, zbudujemy równoważnię, wykonamy huśtawki i ślizgi dla dzieciarni. Będzie miejsce dla ćwiczeń i zabaw, miejsce dla wszystkich, nie tylko dla sportowej elity".

DZIŚ roboty są wykonane niemal w połowie. Do pracy wykonywanej w godzinach wolnych od zajęć zawodowych stanęły załogi 15 przedsiębiorstw Szczecina. Wartość społecznej roboczizny: około 128 tys. zł, lecz końcowy efekt znacznie większy, oznacza bowiem nowe piękne miejsce wypoczynku i radości. Tego nie sposób przeliczyć na złotówki.

POCZEKALNIA ZE ZŁOMU

TRZY stare, wyeksploatowane wozy tramwajowe! Oddać je na złom? Nie! — postanowili szczecińscy tramwajarze. — Przewieziemy je — powiedzieli — na Bulwar Piastów Pomorskich, tam, gdzie znajduje się przystanek hydrobusowy. W jednym wagonie powstanie poczekalnia, w drugim — mały bufet, w trzecim pomieści się kasa.

WSZYSTKO będzie gotowe w czynie społecznym, poza planem inwestycyjnym. Deszcz nie będzie grozić pasażerom, oczekiwanie na tramwaj wodny będzie przyjemniejsze. Pracownik gazowni, elektryk udający się do Dąbia, albo zamiatacz z MPO powie może: „Porządna wiara w tych TRAMWAJACH. A konduktor MPK pochwali przy jakiejś okazji swego kolegę z Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Bo właśnie...

FURA PIASKU DLA DZIECI

...BO właśnie wśród wielu zobowiązań podjętych przez załogę MPO (ich wartość: blisko 30 tys. zł) znalazło się jedno mniej może ważne, ale przecież cenne i istotne. Kierowcy, zamiatacze i grupa innych pracowników postanowiła w czynie społecznym rozwieźć 100 metrów sześciennych piasku do ogródków jordanowskich. Będzie ładniej, dzieciaki się nie będą brudzić. Mała to niby rzecz — wartość tego zobowiązania wynosi bowiem 1.500 zł — lecz i w tym wypadku bardziej od złotówek liczy się dobra wola i myśl o naszych najmłodszych.

DLA SIEBIE, DLA SĄSIADÓW

ZAŁOGA gazowni przystąpiła w czynie 1-Majowym do prac konserwacyjnych, mających na celu poprawę ciśnienia i zmniejszenie zanieczyszczeń gazu. Grupy robotników i techników z Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji są już w trakcie batalii sanitarnej skierowanej przeciw bakteriom, znajdującym się w wodzie pitnej. Energetycy, za punkt honoru i ambicji postawili sobie likwidację wahań napięcia prądu. Tylko 336 tys. zł wynosi wartość zobowiązań energetyków, lecz jakże wiele — właśnie w tym wypadku — oznacza zadowolenie posiadaczy radioodbiorników i telewizorów, które dziś jeszcze, skutkiem nagłych spadków napięcia, zachłystują się trzaskami.

• • •

LUDZIE różnych zawodów, pracownicy rozmaitych zakładów podjęli zobowiązania 1-Majowe. Ich czyny dobrej woli im samym i ich kolegom ułatwiają życie, wniosą spokój, często zaś radość w zwykły dzień miasta.

PEYOTL

Łopatologia — przedmiot nieobowiązkowy!

Henryk KULPA demonstruje oprawianie oskardu. Z pomocą Ewy pewno i palce będą całe i narzędzie zdatne do użytku.

PO MAŁYM odpoczynku Hanka i Ela nie mogą oprzeć się kobiecemu nawykowi zerknięcia w lusterko. Chusteczki twarzowe — mówią miny właścicielek — I z łopatą nienajgorzej się wygląda...

PIERWSZE ochotnicze hufce pracy, młodzieży ze szkół średnich, pracowały już w ubiegłym roku. W naszym województwie było ich 25, z czego 10 w Szczecinie. Uczniowie wykonywali roboty ziemne przy porządkowaniu szos, parków i terenów wokół Mostu Cłowego. Suma zarobków wyniosła 85 tys. zł. O wydatkowaniu pieniędzy młodzież decydowała sama. Za kupiono radioodbiorniki, telewizory i sprzęt sportowy do zbiorowego użytku. Część funduszy przeznaczono na wycieczki i budowę szkół 1000-lecia.

Przodownikiem flotcki przepracowanych godzin został hufiec z LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO w CHOSZCZNIE, za co otrzymał od Kuratorium proporzec przechodni.

W bieżącym roku szkolne hufce liczące w sumie 1339 uczniów, zawarły już 50 umów z przedsiębiorstwami gospodarki komunalnej na ogólną wartość 437 tys. zł. Na jedną osobę przypada ok. 50 roboczogodzin, rozłożonych na okres 2 — 4 tygodni.

Nasz fotoreporter zastał przy niwelacji szosy gdańskiej młodzieży z kl. IVc LICEUM PEDAGOGICZNEGO w SZCZECINIE. Był to pierwszy dzień pracy. Poranny zapał i energię około godziny 12 zastąpiły ból w mięśniach i odurzenie wiosennym powietrzem. Ale uczniowie nie tracą ochoty. Za uporządkowanie 100-metrowego odcinka szosy, młodzież z IVc otrzyma 5 tys. zł. Praca została zaplanowana na kilka dni. Projekty wydatkowania tych pieniędzy są różne. Najwięcej zwolenników ma projekt wycieczki w góry.

Niezwykła operacja w szczecińskiej klinice

GDY ZAMARŁO SERCE...

TRUDNĄ operację żołądka można już było uznać za całkowicie udaną. Właśnie zszywano już powłokę zewnętrzną. Po czole operującego chirurga spływały krople potu, ale pod białą, antyseptyczną maską dostrzec można było kształt uśmiechu. Tak: uratowano jeszcze jedno życie ludzkie...

Nagle...

Anestezjolog — specjalista wykonujący wszystkie czynności związane z przygotowaniem do operacji, znieczuleniem oraz czuwający bez przerwy nad prawidłowym funkcjonowaniem organizmu chorego, powiedział stłumionym głosem:

— Serce stanęło!

BŁYSKAWICZNA DECYZJA

Każda narkoza, najstaranniej nawet przygotowana, każdy zabieg operacyjny, łączy się z ryzykiem zatrzymania działalności serca. Wydarza się to średnio raz na 1500 operacji.

JESZCZE do niedawna stosowano w takich wypadkach cały szereg zastrzyków dosercowych, lecz — w miarę rozwoju medycyny — metodę tę zarzucono, jako niepewną a często zawodną. Stosunkowo niedawno lekarze przekonali się, że najbardziej celowym sposobem przywrócenia chorego do życia jest bezpośredni masaż serca, lecz zabiegi takie należą ciągle do rzadkości, wymagają bowiem ogromnego doświadczenia i zdecydowania chirurga, muszą być także przeprowadzane błyskawicznie. O życiu lub śmierci decydują w tym wypadku dosłownie ułamki sekundy.

Sekundy decydują... Sekundy! Nie ma czasu na dodatkowe badania, na chwilę namysłu. Zapada decyzja, od której zależy... wszystko.

...Błysk skalpela w ostrym blasku reflektora. Zbliża się godzina 11.32. Kilkadziesiąt sekund wystarcza dla otwarcia klatki piersiowej. Nóż zagłębia się w worku osierdziowym. Oto — serce, w tej chwili zamarłe. Lada moment może się zacząć nieodwracalny proces obumierania komórek mózgowych.

Serce spoczywa teraz w dłoniach chirurga. Kilkanaście uciśnięć do rytmu w jednostajnym rytmie 80 na minutę. To wystarcza!

BĘDZIE ŻYŁ!

Silne uderzenie fali krwi na tętnicach szyjnych, lekki rumieniec, pokrywający siną twarz chorego i gwałtowny skok słupka rtęci w aparacie kontrolującym ciśnienie, wskazują jak słuszna była podjęta przed chwilą decyzja.

TERAZ jeszcze wstrzyknięcie noradrenaliny do lewej komory. Iniekcja zwiększa ukrwienie i napięcie mięśnia sercowego, a zmniejsza niedobór tlenu w ośrodkowym układzie nerwowym, kierując więcej krwi do mózgu.

Następnie: włączenie defibrylatora, urządzenia, które przy pomocy dwóch metalowych elektrod przyłożonych do przedniej i tylnej powierzchni serca, poddaje je działaniu krótkotrwałych impulsów elektrycznych.

Operacja zbliża się ku końcowi. Jeszcze szwy. Jeszcze skrupulatne przeliczenie narzędzi. Sześciu ludzi w białych maskach, skupionych wokół chorego oddycha z ulgą. Pacjent wyzdrowieje i będzie żył.

GŁOS NAUKOWCA

Niełatwo jest uchwycić chwilę, w której serce się zatrzymuje. Podczas operacji dokonywanych poza klatką piersiową, właściwe rozpoznanie napotyka na ogromne trudności. Takie objawy jak brak tętna na obwodzie, niemożność oznaczenia ciśnienia tętniczego i wysłuchania tonów serca, nie zawsze świadczą, iż organ ten przestał pracować. Tylko bardzo nieliczne kliniki posiadają dziś aparaturę elektronową, sygnalizującą w sposób optyczny lub akustyczny ustanie pracy serca.

***

NIE PODAJEMY nazwisk członków zespołu, który przeprowadził tę operację, zgodnie z uchwałami Zarządu Głównego Związku Chirurgów, który stanął na stanowisku, że nie powinno się „reklamować" osób przeprowadzających wyjątkowe zabiegi chirurgiczne.

JAN POPIEL

P. S. Sformułowania naukowe użyte w reportażu, oparliśmy na referacie opracowanym w II Klinice Chirurgicznej PAM, gdzie przeprowadzona została ta niezwykła operacja.

Chcielibyśmy przy okazji podkreślić, że tylko głęboka wiedza, zdolność podjęcia błyskawicznej decyzji — co się łączy z dużym aktem odwagi — i szybkie opanowanie sytuacji, są zasadniczymi elementami, które w konkretnym, opisanym powyżej wypadku pozwoliły szczecińskim chirurgom przywrócić życie choremu, stojącemu już u progu śmierci klinicznej.

Pacjent — Józef P. ze Szczecina czuje się zupełnie dobrze.

CORAZ intensywniej zielenią się warszawskie drzewa nad Wisłą, w parkach, alejach i skwerach, coraz bujniej rośnie trawa, coraz bliżej — turystyczny sezon. A sezon ten w Warszawie bywa niezwykle ruchliwy i — że tak powiem — dwustronny: tysiące wycieczek z całego kraju zwiedzają stolicę, za to warszawiacy w świąteczne dni uciekają poza miasto.

Ta wiosenno-letnia zabawa w zielone tylko w przenośni przypomina popularną grę. W rzeczywistości zaś wymaga żmudnych przygotowań handlowo - komunikacyjno - hotelowych, czyli t. zw. zaplecza. Znacie to w Szczecinie, prawda? Więc — poczytajcie, proszę.

Gościnna stolica przygotowuje już ośrodek campingowy dla młodzieży biorącej udział w wycieczkach pod hasłem: „Poznaj swoją stolicę". Organizatorem tych wycieczek jest „Tramp", jak najbardziej — mimo cudzoziemskiej nazwy — polskie Harcerskie Biuro Usług Turystycznych. W sukurs harcerzom idzie „Camping" — Biuro Ośrodków i Obsługi Turystyczne, organizując stołówkę i noclegi w ilości 1200 miejsc, a PLL „Lot" wypożycza autokary. Tak oto byłaby załatwiona sprawa dzieci — przynajmniej w planie. Dla dorosłych — i to wyłącznie ze wsi otwiera swe podwoje Hotel Turystyczny Domu Chłopa, czekający na zgłoszenia zbiorowe i indywidualne mieszkańców wsi — płci obojga.

JEŚLI przybysze spoza stolicy zechcą zwiedzać jej okolice, będą korzystali z przywilejów przysługujących rdzennym warszawiakom, a więc z dodatkowych linii tramwajowych, wiodących na „zieloną trawkę", specjalnych autobusów wycieczkowych, podmiejskich pociągów elektrycznych, sprzedających ulgowe bilety weekendowe (powrotne). Podobno na najbardziej uczęszczanych liniach mają być wprowadzone dodatkowe kasy biletowe. Czy jednak zdołają spełnić swe wycieczkowe posłannictwo, gwarantować nie mogę.

SPRZĘTEM turystycznym zainteresowano się na t. zw. wysokim szczeblu. Oto tej wiosny zajęła się nim Rada Wzornictwa przy Radzie Ministrów, co świadczy o wadze zagadnienia. Wśród tez programowych II Targów Wzornictwa Przemysłowego (odbędą się one w Poznaniu od 17 do 27 września br.) wyodrębniono dział turystyki z projektami ubiorów turystycznych, śpiworów — namiotów, materacy, naczyń campingowych, a także projektami modeli pawilonów gastronomicznych, stacji obsługi samochodowej, sprzętu sportowo-turystycznego itp. Myślę, że dla szczecińskiego wybrzeża, rzeczy te nie są obojętne.

ZANIM jednak w Warszawie znajdą się pawilony gastronomiczne według wyż. wym. projektów, i tak atrakcji nie zabraknie. Szykuje się już ogródki pod parasolami, a wytwórnie napojów chłodzących, jak co roku, można rzec — zgodnie z tradycją — zapowiadają, że tego lata będziemy mogli pić aż do ugaszenia pragnienia. W Łazienkach, jak zwykle, u stóp pałacu po gładkiej tafli stawu su nąć będą spokojnie królewskie łabędzie, a w kawiarni uruchomiona będzie wydzielona część samoobsługowa. Przy wejściach do parku witać nas będą kioski z wodą sodową, a w soboty i niedziele kilkudziesięciu roznosicieli będzie nam oferowało lody.

TAK więc — w dzień — spacery po Warszawie, zwiedzanie zabytków i nowych osiedli, kawiarnie pod parasolami, wieczorem - zaś teatr, czy kina. „Ogórków" nie będzie — Syrenka ich nie lubi. Słowem — zapraszamy w jej imieniu miłych naszemu sercu szczeciniaków. Być może, do chwili Waszego przyjazdu przestaną straszyć np. w Parku Skarszewskich — zardzewiałe kosze na odpadki i odrapane ławki, zapłoną lampy w parku przylegającym do ZOO, znikną śmieci z niektórych skwerów i alejek. Być może także Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Miasta zdąży zastąpić metalowe koszyczki na śmieci — koszykami z mas plastycznych i zaprowadzi systematyczne nocne mycie jezdni. Mówią, że w razie upałów wszystkie polewaczki będą pracowały całą dobę.

Warszawa czeka na gości, otwierając serdecznie i szeroko swe podwoje.

A Wu?

M. ZALEJSKA

W XX wieku technika potrzebna każdemu!

Pochwała pracy naszych stoczniowców

Płyniemy polskim drewnowcem... „KOMILES" wyrusza w pierwszy rejs oceaniczny

Rozmawiamy z kpt. E. Żagalskim

W TYM roku radziecka Żegluga Bałtycka otrzymała nowe statki do przewozu drewna „Wołgles", „Dwinales", „Komiles", „Siewieries" zbudowane w polskich stoczniach. Statki gdańskiej produkcji zostały przyjęte jako jednostki wysokiej klasy konstrukcyjnej i wyposażeniowej. Potwierdzenie tej opinii przynosi nam rozmowa z kpt. jednego z drewnowców — „Komiles".

Kapitana motorowca „Komiles" Edwarda ŻAGALSKIEGO zastaję na kilka minut przed wyjściem statku w morze, w kolejny rejs. Kpt. Żagalski ukończył przed dziesięciu laty Wyższą Szkołę Morską w Leningradzie. Początkowo — pamiętam — pływał jako szturman na statkach Żeglugi Bałtyckiej.

— Gratuluję kapitańskiego awansu — zaczynam rozmowę.

— Dziękuję. Tak, w ubiegłym roku — mówi p. Żagalski — zdałem egzamin na kapitana i otrzymałem nowy, ładny statek „Komiles".

— Wszystkie nasze drewnowce otrzymują nazwy wielkich radzieckich firm eksportujących drewno. Mój otrzymał nazwę przedsiębiorstwa z Autonomicznej Republiki Komi.

— Statek mój „Komiles" zbudowano w Stoczni Gdańskiej. Byłem wówczas w Gdańsku. Ładne miasto i przyjemni ludzie.

— Od pierwszych dni pobytu w stoczni przedstawiciele naszej załogi nawiązali przyjazne stosunki z polskimi stoczniowcami: z głównym konstruktorem inż. ZULKOWSKIM i kierownikiem robót WOJCIECHOWSKIM...

— A może jeszcze parę słów o samym statku...

„Komiles" zbudowany jest według polskiego projektu, całkowicie od powiadającego naszym potrzebom. Jest wyposażony w nowoczesne urządzenia techniczne. Stworzono na nim bardzo dobre warunki dla załogi, bliskie standardowi pierwszej klasy statku pasażerskiego.

— Kajuty przestronne, komfortowo urządzone, jednoosobowe dla szturmanów i mechaników, dwuosobowe — dla marynarzy. W każdej woda zimna i gorąca, wentylacja, grzałki elektryczne itd.

— Wiele inwencji, muszę podkreślić z uznaniem, włożyli polscy stoczniowcy w urządzenie elektrycznej kuchni, pomieszczeń dla lekarzy, apteki, w urządzenie sali szpitalnej.

Mechanicy są zadowoleni z maszyn. W kabinie sterowniczej zainstalowany jest automatyczny sternik utrzymujący statek na kursie bez udziału człowieka.

— Ile rejsów już mieliście, kapitanie...

— Statek zrobił już dwa rejsy, do Anglii i NRF. Statek wykazał doskonałe właściwości eksploatacyjne. Obecnie szykujemy się do oceanicznego rejsu. Załoga jest przekonana że wypadnie pomyślnie.

— Czy „Komiles" wstąpi po drodze do miejsca swego powstania?

— Jeśli wypadnie nam zawinąć do Gdańska, postaramy się odwiedzić naszych przyjaciół — stoczniowców i „matkę chrzestną" naszego drewnowca Janinę KOKSO, pracownicę stoczni.

Rozległ się pierwszy gwizd syreny.

„Komiles" wyrusza w międzyoceaniczny rejs...

Na rufie statku widnieje godło producenta — „Stocznia Gdańska".

(rbi)

STATEK - OLBRZYM

KONSTRUKTORZY leningradzkiej stoczni zaprojektowali budowę olbrzymiego pasażerskiego statku oceanicznego o wyporności 29 tys. ton, którego model widzimy na zdjęciu. Parowe turbiny statku o mocy 75 tys. KM pozwalają na osiągnięcie szybkości do 45 km na godz. Statek pomieści do 1000 pasażerów.

Foto-CAF

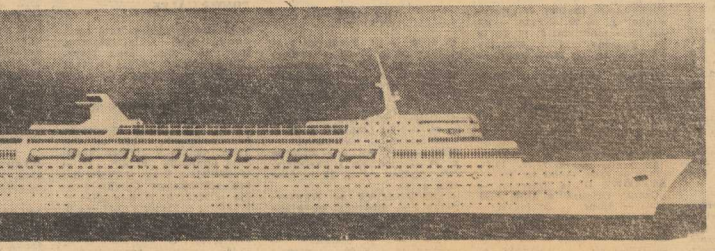

Wiosenne porządki

STATKI Żeglugi Gdańskiej i Żeglugi Szczecińskiej przygotowują się „pełną parą" do pracowitego sezonu.

WĘDKARZE już na stanowisku

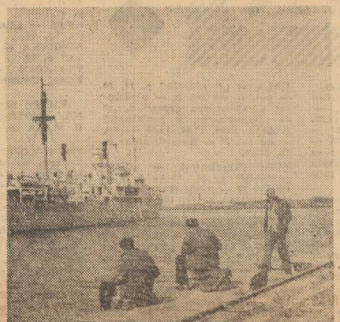

A jednak... Ryby mają głos!

OD DZIESIĄTKÓW lat uczeni zgodni byli co do tego, że ryby nie posiadają żadnych organów głosowych, są więc absolutnie nieme. Dopiero przypadkowe obserwacje poczynione w okresie II wojny światowej wykazały błędność powszechnie przyjętej teorii. Niezwykle czułe, systematycznie udoskonalane aparaty podsłuchowe, służące do wykrywania nieprzyjacielskich okrętów, rejestrowały często również tajemnicze odgłosy, zupełnie nie związane z szumem motorów okrętowych.

Po ukończeniu działań wojennych zapoczątkowano więc intensywny nasłuch głosów wydawanych przez mieszkańców podwodnych głębin. Doświadczenia wykazały, że setki gatunków ryb mają swoją oddzielną „mowę". Porozumiewają się między sobą rozliczną ilością dialektów, według których zdołano nawet już rozróżnić poszczególne gatunki ryb. Badania i obserwacje przeprowadzone w laboratoriach wykazały ponadto, że ryby pomimo, że nie posiadają organów głosowych, mogą wydawać dźwięki wywołując pole głosowe m. in. przy pomocy wibracji ścianek skrzelowych, bądź też po prostu — zgrzytając zębami. Zaobserwowano przy tym, że gatunki ryb żyjących w wodach zamulonych lub w mrokach dużych głębokości, wytwarzają dźwięki silniejsze aniżeli mieszkańcy wód przezroczystych. Uczeni stwierdzili też, że ryby stają się szczególnie rozmowne w okresie tarła. „Krzycza" też często dla odpędzenia napastnika.

Badanie i określenie źródeł tajemniczych podwodnych dźwięków stwarza również duże możliwości dla rybołówstwa. Po zainstalowaniu specjalnych stacji podsłuchowych rybacy będą mogli wykrywać ze statków — a nawet wybrzeży — nie tylko ławice ryb, ale będą mogli określać na podstawie zasłyszanych dźwięków gatunki ryb znajdujących się w danym rejonie.

(Zebr. dm)

Rurociąg piaskowy zamiast wałów

MIESZKAŃCY okolic nad morskich od wieków starają się zapobiegać stałym ubytkom lądu, powodowanym przez burze i uderzenia fal morskich. W Instytucie Franziusa, będącym jedną z placówek badawczych Politechniki Hanowerskiej, udało się wynaleźć nową metodę, różniącą się bardzo od dotychczasowych sposobów ochrony wybrzeży. Jako jeden ze środków wzmacniania szczególnie zagrożonych stref stosowano sztuczne wały. Wały te, długie na 250 m, a wysokie na 4,8 m, pokryte były 8-centymetrową warstwą asfaltu. Wprawdzie najwyższy stan wzniesienia wody wynosi 4,8 m, jednakże siła fal była przez te wały łamana. Aby jednak istotnie przeszkodzić ubytkom lądu, trzeba byłoby budować podobne wały na wszystkich zagrożonych odcinkach wybrzeża. Tymczasem jeden taki wał kosztuje 750 tysięcy marek, a jego użytkowność waha się od 7 do 10 lat. Zdaniem prof. dra W. Hensena, dyrektora Instytutu Franziusa, w wypadku gdy fale uderzają ukośnie w brzeg, praktyczniejszym jest inne rozwiązanie, a mianowicie zastosowanie rurociągu piaskowego, przenoszącego składany przez morze piasek na inne miejsce. Koszty takiej operacji wynoszą 1 markę na 1 m sześć. piasku. Liczne doświadczenia z piaskowymi przeprowadzano już od 3 lat na wyspie Sylt oraz na makietach w drugiej na 80 m hali Instytutu Franziusa. Próby te wykazały celowość i opłacalność metody. W lecie bieżącego roku prof. dr Hensen zamierza przedłożyć uzyskane wyniki zachodnioniemieckim ekspertom rządowym.

Po 21 latach

Bandera ORP „Żbik" w Muzeum WP

Na wystawie „Wojna obronna Polski we wrześniu 1939 r.", zorganizowanej w Muzeum Wojska Polskiego znajduje się bandera ORP „Żbik" przekazana do muzeum przez b. marynarzy tego okrętu podwodnego

RYSZARD LISKOWACKI

Spróbuj żyć

— CIESZY się pan? — powiedział Kolęda.

— Bardzo. Tutaj go spotkałem. W tym mieście. Poszedłem pod jego drzwi. Chciałem wtedy zapukać. Powiedzieć mu, że jestem bliskiego niego, że teraz będę czuwał, że nie pozwolę mu już zginąć w drugiej katastrofie.

Kolęda zgubił się w słuchaniu. Opowiadanie Romana było jednak zbyt skomplikowane. Docierały do niego tylko poszczególne słowa, a nie treść. Na wszelki wypadek nie zadawał żadnych pytań.

— Ten człowiek jest w tej chwili cieniem tamtego, którego niosłem w pamięci. Ale czas niczego więcej nie zmienił, poza kolorem jego włosów. Nie wiem kim jest teraz. Wtedy zamiatał ulice i palił w piecach w mieszkaniu profesora. Profesor lubił go. Zaprosił go nawet do siebie na święta. Podarował mu swój stary garnitur. Kiedy po lekcjach wychodziliśmy od profesora tamten otwierał nam furtkę. Mówił często do Marii: — Ślicznie pani dzisiaj wygląda. To miała być chyba zapłata, za paczkę papierosów, które mu wręczałem w każdą sobotę.

Później willa profesora zaczęła zmieniać swój charakter. Z nielegalnego gimnazjum, w którym pociłem się nad czarną magią sinusów i cosinusów, przekształciła się w punkt konspiracyjnych odpraw i w szkołę, w której zamiast algebraicznych formułek uczono zasady współdziałania części maszerą.

Zmienili się też uczniowie. Tylko profesor pozostał na starym miejscu. Pozostał też ulubieniec profesora, który palił po dawnemu w piecach, a w ramach nowych obowiązków stał z miotłą przed furtką i obserwował co się dzieje na ulicy.

Tak to się wszystko ciągnęło chyba z pół roku. Właśnie profesor wybierał się do rodziny, która przebywała na wsi. Na ten czas postanowiliśmy przenieść naszą „szkołę" w inne miejsce. Do ostatniej chwili wszystko zachowane było w tajemnicy. Tylko ja, profesor, Maria i por. Rudy wiedzieliśmy o przeniesieniu i znaliśmy nowy adres. Tak jak było w planie w ostatniej chwili, w sobotę rano, odwołaliśmy wykład mający się odbyć o piątej po południu. Po piątej piętnaście przed willę zajechało gestapo. Był w niej tylko profesor. Stróż nic nie wiedział o odwołaniu wykładu. On powinien stać, tak jak to było umówione, przed bramą. Ale stróża nie było w tym czasie ani przed bramą, ani w pokoiku mieszczącym się w suterenie willi. Profesora aresztowano. Znaleziono dostateczne dowody winy za które był wtedy tylko jeden wyrok.

Ale te dowody nie były tam na pewno potrzebne. Ktoś je dostarczył wcześniej. Trzymali profesora tydzień na Szucha. Próbowaliśmy go wykupić. SS Hauptsturmführer z którym byliśmy w kontakcie oświadczył krótko: nawet za milion złotych nie chcę ruszać tej sprawy. To śmierdzi na odległość. On będzie żył tylko do tego momentu, dopóki będzie nadzieja wyciśnięcia z niego czegokolwiek. Okazało się, że takie nadzieje zawiodły Niemców nader szybko. Rozstrzelano go w dziesięć dni po aresztowaniu.

Kolęda wstał. Zbliżył się powoli do Romka. Prawie wyszeptał: — To jest ten stróż?

Roman kiwnął głową.

— I to naprawdę on? Ma pan świadków?

— Po co? Ja wiem, że to on. Świadkowie nie żyją.

— Muszą być dowody. Przecież to nie pan będzie go sądził. W sądzie żądają dowodów...

— Zwariował pan... Dowody? Jakie? Jakie tu mogą być dowody? Fotografie profesora? Łuska od pocisku, którym go zabito?

— A jeżeli to nie on?

Roman popatrzył zimno na Kolędę. Odszedł aż pod ścianę. Krzyknął:

— On sam powie. Nie będą potrzebowali świadków. Pójdzie i powie: ja zabiłem!

* * *

Dzięki Ewie czekała na niego w Bibliotece Wojewódzkiej nowa praca. Właśnie teraz powinien być na Dworcowej.

— Nie spóźnij się — przypomniała wczoraj — to będzie praca akurat dla ciebie.

Roman wdrapuje się po szerokich, mokrych jeszcze po niedawnym myciu, schodach. O bibliotece pamiętał jeszcze zanim nie przestąpił progu tego domu. Od tej chwili żył tylko tą jedną sprawą. Drugie piętro. Wysokie, dębowe drzwi zakończone u góry wąskim okienkiem. Wyjmuje notes. Jeszcze raz sprawdza adres. Chwilę stoi nadsłuchując, ale za drzwiami czai się niezmącona cisza. Kiedy puka, ręka mu drży. Słyszy monotonny szurgot butów. Chrobocze klucz w otwieranym zamku.

— Pan do kogo?

Właśnie. Do kogo? Czy do tej staruszki przypatrującej mu się z nieukrywaną ciekawością. Nigdy nie widział żony profesora. Wtedy przebywała na wsi. Wyjechała z dziećmi zaraz po kapitulacji Warszawy. I tylko profesor odwiedzał ich kilka razy do roku.

— Czy pani jest żoną profesora Kusza?

Kobieta stoi nieruchomo. Opuściła rękę, którą opierała się o drzwi. Jest bardzo niska. Aby przyjrzeć się twarzy Romana, musi wysoko podnieść głowę.

(Ciąg dalszy nastąpi) (8)

Niech żyje jedność państw obozu socjalistycznego

Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne

Z wojewódzkich eliminacji recytatorów

SZCZECIN nie weźmie udziału w eliminacjach centralnych

Ponad 60 osób dopuszczono do tegorocznych wojewódzkich eliminacji Ogólnopolskiego konkursu recytatorskiego. W żadnej z biorących w konkursie grup (amatorskiej, szkolnej i studentów wyższych uczelni) nie zdobyto pierwszej nagrody. Jury nie uznało też za możliwe skierowanie kogokolwiek z uczestników na eliminacje centralne. W świetle takiej oceny, dokonanej po gruntownej dyskusji przez jury, sytuacja wydaje się alarmowa.

W pięknej sztuce recytatorskiej województwo nasze osiągnęło w latach poprzednich dobre wyniki, zdobywając nawet nagrody i wyróżnienia w eliminacjach centralnych. Fakt, że rok bieżący jest nie tylko krokiem, ale „skokiem" wstecz nie powinien pozostać bez echa.

Przyczyny? Słabe wyniki nie wydają się być winą samych uczestników. Zawiniły tu raczej ośrodki, które wzięły na siebie odpowiedzialność za przygotowanie konkursu. A więc terenowe Domy Kultury (za wyjątkiem Goleniowa) i chyba przede wszystkim polonisci, którzy wykazali w tej sprawie albo całkowitą obojętność, albo... brak rozeznania. Dotyczy to zarówno samego wyboru tekstów ,przeważnie zupełnie przypadkowego jak przygotowania recytatorów – ogólnie biorąc kultury słowa, bez której, jak sądzę, nawet najpracowitsza lekcja języka polskiego zawisa w próżni.

A oto wyniki eliminacji, które odbyły się w Sali Zamkowej Woj. Domu Kultury.

W grupie I – amatorów – nie przyznano nikomu ani 1-ej ani 2-ej nagrody, 3-ą nagrodę (750 zł) przyznano Janowi MAŁYSIE z Barlinka, dwa wyróżnienia (po 250 zł) przyznano Pawłowi CZAPKINOWI i Andrzejowi GABRYSIOWI z Goleniowa.

W grupie II – szkolnej – 1-ej nagrody nie przyznano nikomu. Nagrodę 2-gą (750 zł) przyznano Urszuli STEFAŃSKIEJ ze Szczecina, 3-ą – Marii MIERADZKIEJ ze Szczecina (500 zł.). Trzy wyróżnienia (po 250 zł) przyznano: Annie SORNET (Stargard), Andrzejowi MLECZKO (Gryfice) i Barbarze BOGUSZYŃSKIEJ (Szczecin).

W grupie III – studentów wyższych uczelni – przyznano trzy równorzędne 3-cie nagrody (po 750 zł): Annie MARCINIAK (PAM), Zygmuntowi PAWILNSKIEMU (Studium Nauczycielskie) i Longinowi WDOWIAKOWI (Politechnika).

Przyznano poza tym trzy wyróżnienia w postaci biblioteczek: Tomaszowi JEZEWSKIEMU (PAM), Barbarze DANIN i Barbarze SZEWCZUK (Goleniów). ()

Dokąd pójść

TEATRY

POLSKI — „Fircyk w zalotach" g. 16 — „Łowcy głów" g. 19.30 — niedziela: „Łowcy głów" g. 19.30 (bilety wyprzedane) — poniedziałek nieczynny.

WSPÓŁCZESNY — „Opera za trzy grosze" g. 19.30 (bilety wyprzedane) sobota i niedziela: w poniedziałek nieczynny.

OPERETKA — „Zamek na Czorsztynie" g. 18 (przedstawienie zamknięte) niedziela: g. 16.

PLECIUGA — „Zaczarowana fujarka" g. 14, 17 — (niedziela) — poniedziałek: „Tomcio Paluszek" g. 17.

KINA

COLOSSEUM — „Portret Jennie" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30

USA — od lat 18 (sobota i niedziela)— poniedziałek: „Rzeczywistość" g. 13, 15.30, 18, 20.30— pol. — od lat 16.

KOSMOS — „Żona modna" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30 — USA — od lat 16 (panoramiczny) występy zespołu gitar hawajskich Ławrusiewicza i film „Deszczowa piosenka" g. 21 (sobota i niedziela) — poniedziałek: „Żona modna" g. 13.30, 16, 18.30, 21.

DELFIN — „Dwa piętra szczęścia" g. 10.10, 12.20, 14.30, 16.40, 18.50, 21 — węg. — od lat 16 — niedziela—poniedziałek: g. 14.30, 16.40, 18.50, 21.

BAŁTYK — „Młode lwy" g. 10.30, 13.45, 17, 20.15 — USA — od lat 16 — panoramiczny — niedziela i poniedziałek: g. 13.45, 17, 20.15.

OGRODOWE — „Ostatni strzał" g. 20 — pol. — (sobota, niedziela i poniedziałek).

POLONIA — „Chłopiec z Grenlandii" g. 13.30, 16 — „Śmierć na klęczkach" g. 18.15, 20.30 — franc. — od lat 16 — „Dwa pokolenia" g. 22.45 — wł. — (sobota i niedziela) — poniedziałek: „Jeńcy króla mórz" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — radz. — od lat 9.

PIONIER — „Rewolucja meksykańska" g. 17.30, „Wyznanie hochsztaplera Feliksa. Krulla g. 19, 21 — NRF — niedziela: „Nocny nalot" g. 12.30, 14.50 (od g. 17.30 te same filmy co w sobotę) — poniedziałek: „Kradzione nie tuczy" g. 15, „Rewolucja meksykańska" g. 18, „W samo południe" g. 19, 21 —USA — od lat 14.

MUZA (Pomorzany) — „Królewna ze złotą gwiazdą" g. 17, 19 — czeski — od lat 12 —„Tajemnica domu towarowego" g. 21 — radz. — niedziela: „Nieza stąpiony kamerdyner" g. 15, 17, 19 - ang. — od lat 12 — poniedziałek" g. 15, 17, 19 — „Murzynek Ho-Ho" g. 14.

PROMIEN — „Żywi bohaterowie" g. 14 — radz. — od lat 12 — niedziela i poniedziałek: g. 14, 16 — „Cadet Rousselle" g. 18, 20 — franc. — od lat 12.

PAŁAC MŁODZIEŻY — „Lekkoduchy i dziewczyna" g. 15— radz. — od lat 12 — niedziela: g. 10, 14, 16, 18 — poniedziałek: „Eskapada" g. 12, 14, 16, 18 — ang. — od lat 12.

ODRA — Kolumba 86 — „Strzona z złudzenia" g. 18.30 — ang. — od lat 16 — (sobota i niedziela)

MARS — „Młodzi małżonkowie" g. 16.30, 18.45, 21 — wł. — od lat 18 — (sobota i niedziela) — poniedziałek: „Porucznik jazdy" g. 16.30, 18.45, 21 —radz. — od lat 16.

FALA — „Rozstanie" g. 18, 20 — pol. — od lat 16 — niedziela: „Tajemnicza grota" g. 12 — „Dziewczyna z prowincji" g. 13.15, 15.25, 17.40, 19.50 —USA — od lat 16 — poniedziałek: g. 18, 20.10.

ECHO (Krzekowo) — „Czas przeszły" g. 18, 20 — pol. — od lat 12 — niedziela: „Złamana strzała" g. 14, 16, 18, 20 — USA — od lat 12.

MEWA (Żelechowo) — „Moulin Rouge" g. 18 — ang. — od lat 16 — maraton: „Tania i jej matki" i „Moulin Rouge" g. 16, 20 — niedziela i poniedziałek: „Okno na podwórze" g. 16, 18, 20.20 — USA — od lat 16 — „Posądzenie" g. 14 — ang. — od lat 7.

SWIT (Skolwin) — „Przebudzenie" g. 17, 19 — czesk. — od lat 16 — (sobota i niedziela).

SOSENKA (Tanowo) — Iwan Groźny" g. 20 — (I i II część) — radz. — od lat 16 — niedziela: g. 17.

PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Kołysanka" g. 18, 20 — radz. — od lat 16 — niedziela: g. 16, 18, 20 — poniedziałek: „Madame de..." g. 16, 18, 20 — franc. — od lat 18.

HUTNIK (Stołczyn) — „Spokojny człowiek" g. 17, 19.30 — USA — od lat 16 — „Żołnierz królowej Madagaskaru" g. 22 — pol., niedziela: „Spokojny człowiek" g. 14.30, 17, 19.30 — poniedziałek: „Prof. Filutek w parku" g. 14.30 — „Szawa o świcie" g. 15.30, 17.30, 19.30 — radz. — od lat 16.

STYLOWE (Huta Szczecin) — „Czarny Orfeusz" g. 15.30, 17.40 19.50 — franc. — od lat 16 — niedziela: g. 15.30, 17.40, 19.50.

BAJKA (Police) — „Siostry" g. 16, 18, 20 — radz. — od lat 16 — (III część) — niedziela: g. 16, 20 — „Czyścibuty" g. 22 — hind. — poniedziałek: „Skarby króla Salomona" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 16.

ZEGLARZ (Gołęcino) — „Ciao, ciao bambina" g. 16.30, 18.30, 20.30 — włoski — od lat 16 — niedziela: g. 16.30, 18.30, 20.30 — „Wieczór w Sopaku" g. 18 — poniedziałek: „Nowe atrakcje" g. 15, „Mąż swojej żony" g. 16.30, 18.30, 20.30 — pol. — od lat 16.

1 MAJ (Żydowce) — „Historia współczesna" g. 17, 19 — pol. — od lat 16 — „Niezwykły świadek" g. 21 — NRF — od lat 18 — poniedziałek: „Ręce" g. 14 — „Historia współczesna" g. 15, 17, 19 — pol. — od lat 16.

MARZENIE (Wielgowo) — „Dom w dzielnicy willowej" g. 17, „Ganga" g. 19 — hind. — od lat 14 (sobota i niedziela) — poniedziałek: „Spotkanie z Fxancją" g. 18, 20 — „Przygody Pata i Patachona" g. 16.

PORANKI DLA MŁODZIEŻY (niedziela)

DELFIN — „Złośliwy jeż" g. 10, 11, 12, 13.

BAŁTYK — „Bajka o smoku" g. 10, 11, 12.

POLONIA — „Cudowna podróż" g. 10, 11, 12.

PIONIER — „Przygody Zu-su" g. 9.30, 10.30, 11.30.

PRZYJAŹŃ — „Niedaleko Warszawy" g. 13, 14.30.

MUZA — „Poranek Jozsi" g. 14.

HUTNIK — „Prof. Filutek" g. 13.

BAJKA — „Królowa śniegu" g. 15.

ZEGLARZ — „Nowe atrakcje" g. 12, 13.30.

1 MAJ — „Ręce" g. 12.

PROMIEŃ — „Londyńskie zuchy" g. 10, 12.

MARZENIE — „Przygody Pata i Patachona" g. 15.

PAŁAC MŁODZIEŻY — „Wiosenna bajka" g. 12, 13.

ODRA — „Małe dramaty" g. 11.15.

MARS — „Przygoda na plantacji" g. 11.

ECHO — „Czerwony kapturek" g. 12.

ŚWIT — „Czarodziejska beczka" g. 14.

SOSENKA — „Królewna Żabka" g. 16.

STYLOWE — „Przygody w Złotej Zatoce" g. 13.

FILMY WYŚWIETLANE NA WOLNYM POWIETRZU (1 MAJA — PONIEDZIAŁEK)

PRZY KINIE „KOSMOS" — kronika nr 16/61, „Tor", Biały człowiek z Jakonu", „Batorym do Polski", „Spotkanie z chemią", „Kreskówka".

PL. ŻOŁNIERZA — kronika nr 16/61, „Skarb Bałtyku", „Miejsce na lato", „Przed podróżą", „Kreskówka".

NIEBUSZEWO — kronika nr 16/61, „Wesele na Bukowinie", „Teatr dla mas", „W leśnej gęstwinie".

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Polskiego 28 — „Kraje Dalekiego Wschodu" g. 10 — 21.

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11—19 — niedziela: dansing g. 20 — rozgrywki brydżowe — „Ciekawą kartę Głosu Szczecińskiego".

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Mumu" g. 18, 20 — radz. — niedziela: film dla młodzieży g. 15 — film „Mumu" g. 18 — poniedziałek — nieczynny.

NOT — Woj. Pol. 67 — dansing g. 20 — niedziela i poniedziałek: czynny od g. 17 — dansing g. 19.

GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — niedziela: opowiada nie bajek g. 16.30 — poniedziałek — nieczynny.

PTTK — pl. Lotników — czynny od g. 9—22 — niedziela od g. 15—22.

SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — bal Szczecińskiej Spółdzielni Pracy g. 20 — niedziela: dansing g. 19.

WYSTAWY

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

MUZEUM — Staromłyńska 27 — malarstwo polskie, średniowieczna sztuka pomorska, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 10—16.

Wystawa malarstwa i grafiki plastyków kołobrzeskich — g. 10—16.

WAŁY CHROBREGO — przyroda, archeologia, morska — g. 10—16.

CBWA — Staromłyńska — wystawa malarstwa Jana Wodyńskiego g. 10—16.

„13 MUZ" — pl. Żołnierza 2 — wystawa Ireny Żywickiej g. 11.

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Św. Wojciecha 7

KLINIKA CHIR. I — Unii Lubelskiej

KLINIKA CHIR. II — Pomorzany.

PRZYCHODNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 63 — g. 8—15.30

PONIEDZIAŁEK:

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Św. Wojciecha 7

KLINIKA CHIR. I — Unii Lubelskiej

KLINIKA PEDIATRYCZNA — Unii Lubelskiej

PORADNIA INTERNISTYCZNA Woj. Pol. 63 — g. 9—15.30

PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 9 — 14 i od g. 19 — 7 rano.

APTEKI

Nr 5 — tel 462-36 — Narusewicza 11

Nr 33 — pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51

PONIEDZIAŁEK

Nr 7 — 5 Lipca 7 — tel. 413-35

Nr 8 — Woj. Pol, 134 — tel. 451-97

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI NIEDZIELA

16 — test, 16.04 — film Disney'a „Mieszkańcy dalekiej Północy", 18.50 — wiosenne porządki, 19.16 — Wieck marynarzyk, 19.22 — telenotatnik, 19.44 — „Wywiad aktualny", 20 — film krótkometrażowy, 20.15 — „Przed 1 Maja", 20.23 — film prod. radz. od lat 14 „Słońce świeci dla wszystkich", 21.51 — „Przed kamerą o sporcie", 22.10 — DOBRANOC,

PONIEDZIAŁEK

19.30 — test, 19.34 — film estradowy, 19.51 — kalejdoskop, 20.07 — film prod. franc. „Klub kobiet" od lat 18, 21.33 — „Szczecin 1 Maja", 22 — DOBRANOC,

PROGRAM BERLIŃSKI

15.35 — „Rady kucharza telewizyjnego", 16.00 — dla dzieci od lat 6 „Mistrz Nadeloh opowiada bajki", 17 — transmisja z Pragi II części meczu piłkarskiego Czechosłowacja — Meksyk, 16.30 — „Raz w tygodniu w klubie", 18.10 — „W gościnie u odznaczonych", 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19 — tele B—2, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, prognoza pogody, 20 — „Poszukiwane i znalezione", 21.30 — mecz bokserski, 23 — ostatnie wiadomości kronikl, 23.10 — d. c. meczu bokserskiego.

NIEDZIELA

10 — widowisko dla dzieci od lat 8 „Latarnia", 11 — „Porady dla fotoamatorów", 12 — „Pamiętnik Magdeburga", 12.40 — przekrój tygodnia, 13 — audycja dla wsi, 14 — zawody wioślarskie w Zwickau, 15.30— film DEFA „Zanim uderzy piorun", 18 — „Polowanie w mikro-kosmosie", 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19 — „Herman Abs", 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — sztuka telewizyjna W. Baumerta „Miodowy miesiąc bez małżonka", sport na koniec tygodnia.

PONIEDZIAŁEK

7.50—14 — transmisja z Moskwy, Berlina, Lipska i Magdeburga uroczystości 1-Majowych. 15.20 — sztuka telewizyjna D. Nelken „Aniołowie nie całują obcych mężczyzn", 16.35 — dla dzieci od lat 6 „Flax i Kruemel", 17.35 — film prod. radz. „Kosmos woła", 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19 — „Głosy z innych planet", 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, prognoza pogody, 20 — impreza rozrywkowa „Sześć dla wszystkich", 21.10 — film DEFA „Alwin ostatni", 22.15 — „Czarny kanał".

RADIO

SOBOTA

WIADOMOŚCI: 15.00, 19.00, 23.50.

SERWIS RYBACKI: 20.50 i 24 — fleton

SZCZECIN: 16.00 — „Barlinek" — dzień pomorski gości, 19", 16.20 — kontrasty muzyczne, 17.00 — śladami czerwonej krogulli, 17.20 — muzyka operetkowa, 18.00 — Przegląd Aktualności Wybrzeża, 18.20 — chwile muzyki.

WARSZAWA: 15.30 — „Opowieść o Arce", 18.25 — muzyka i aktualności, 19.05 — nowości muzyki rozrywkowej, 19.30 — „Matysiakowie", 20.00 — koncert orkiestry PR, 21.00 — kraju i ze świata, 21.27 — kronika sportowa, 21.40 — gra poznańska 15-tka radiowa, 22.35 — słuch. pt. „Marian", 23.05 — muzyka taneczna, 24.00 — muzyka taneczna.

NIEDZIELA

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17.00, 21.00, 23.50.

SERWIS RYBACKI: 20.00

SZCZECIN: 9.00— Polska muzyka ludowa, 9.20 — niedzielne popołudnie, 10.20 — dom, szkoła, dzieci, 10.35 — polska muzyka rozrywkowa, 11.00 — magazyn artystyczny, 11.20 — rozmowa ze słuchaczami, 12.25 — „Milionerzy" 20.02 — „Pijlawka", 21.20 — z boisk i stadionów, 22. 40 — fel. Baltazara.

WARSZAWA: 10.00 — muzyka ludowa Holandii, 12.15 — rzeczy ciekawe, 13.35 — śpiewa Zespół Pieśni i Tańca „Warszawa", 13.50 — koncert życzeń, 15.00 — dla dzieci: „W pustyni i w puszczy", 16.27 — koncert chopinowski. 17.05 — koresp. z zagranicy, 19.00 — „Warszawa w nocy", 20.30 — zewia piosenek, 21.40 — gra ork. tan. 22.20 — ogólnopol. wiad. sport., 22.50 — melodie operetkowe, 23.10 — muzyka taneczna, 24.00 — muz. taneczna.

PONIEDZIAŁEK

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17.00, 23.50.

SERWIS RYBACKI: 20.00

SZCZECIN: 8.05 — „Miasto i ludzie". 12.10 — fragmenty pochodu 1-Majowego, 17.35 — wiązanka czerwonych goździków, 18.00 — muzyka, 18.30 — kronika studentów Szczecina, 20.02 magazyn dnia, 22.40 — wiad. sportowe.

WARSZAWA: 8.45 — „Przez świat idące wołanie", 9.15 — pieśni rewolucyjne i marsze, 11.00 — polska muzyka ludowa, 13.00 — „Mazowsze", 13.20 w Jezioranach, 13.50 — koncert życzeń, 15.00 — dla dzieci: — „W pustyni i w puszczy", 16.30 — koncert chopinowski, 19.00 — „Nie ma krwi na pokładzie", 19.35 — utwory skrzypcowe, 21.00 — 1 Maja w kraju i na świecie, 21.26 — wiad. sport., 21.30 — melodie baletowe, 21.40 — koncert muzyki operowej.

KINA TERENOWE

DĘBNO (Przedwiośnie) — „Nikt nie woła" — pol.

NOWOGARD (Orzeł) — „Decyzja" — pol.

MYSLIBÓRZ (Słońce) — „Szukam ojca" — radz.

WARSZOW (Pomorzanin) — „Powrót" — pol.

MIĘDZYZDROJE (Słowianin) — „Ojcowie i dzieci" — radz.

ŁOBEZ (Pogranicze) — „Kolorowe pończochy" — pol.

CHOSZCZNO (Znicz) — „Maryśla i krasnoludki" — pol.

STARGARD (Dar) — „Dama kameliowa" — USA.

SWINOUJSCIE (Rybak) — „Mąż swojej żony" — pol.

TRZEBIATÓW (Morskie Oko) — „Niewyżyta miłość" — radz.

KAMIEŃ (Fregata) — „Ucieczka przed cieniem" — CSRS.

LIPIANY (Wiedza) — „Pilot Ben" — radz.

STARGARD (Ina) — „U progu ciemności" — ang.

GRYFINO (Gryf) — „Szklana góra" — pol.

GOLENIÓW (Wisła) — „Telegraficzny pojedynek" — rum.

GRYFICE (Capitol) — „Idiota" — radz.

Pracownicy Poszukiwani

5 PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem humanistycznym, zatrudni natychmiast Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie. Zgłoszenia: ul. Dworcowa 8 — Sekretariat. 1519-K

EKONOMISTĘ z wykształceniem wyższym lub średnim ze znajomością języka angielskiego i niemieckiego, zatrudni od zaraz Polska Żegluga Morska w Szczecinie. Zgłoszenia ul. Małopolska 44, I piętro, pokój nr 17. 1520-K

1 GŁOWNEGO księgowego z wykształceniem średnim i praktyką do ADM, 1 kierownika ADM z wykształceniem średnim i praktyką, 2 inspektorów technicznych z wykształceniem średnim i praktyką zatrudni od zaraz Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Szczecin — Pogodno, ul. Piotra Skargi 30. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. 1521-K

KIEROWNIKA Zakładów Centrali Rybnej w Woline oraz inżyniera lub technika przetwórstwa rybnego, zatrudni Centrala Rybna w Szczecinie. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Sekcja Kadr C. R. w Szczecinie, Wały Chrobrego 1, pokój 104-a. Warunki płacy do omówienia na miejscu. 1522-K

KSIĘGOWĄ ze znajomością języka angielskiego, zatrudni od zaraz Polska Żegluga Morska w Szczecinie. Zgłoszenia: ul. Małopolska 44, III p. pokój nr 57. 1523-K

KIEROWNIKA magazynu opakowań satrudni od zaraz Szczecińska Wytwórnia „Wódek w Szczecinie, ul. Jagiellońska 63/64. Kandydat powinien posiadać wykształcenie średnie i co najmniej 2-letni staż pracy. Warunki płac w/g taryfikatora do uzgodnienia na miejscu. 1495-K

1 MASZYNISTĘ do obsługi spychacza, 2 operatorów do sprzętu średniego, 10 malarzy do pracy na miejscu oraz 40 robotników budowlanych, niewykwalifikowanych na wyjazd do Gorzowa Wlkp., zatrudni natychmiast Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Dla zamiejscowych zakwaterowanie i stołówka zapewnione. Zgłoszenia: Szczecin, ul, Storrady 1, pokój nr 103. 1491-K

KIEROWNIKA sekcji konstrukcyjnej, kierownika sekcji normowania, starszych konstruktorów, konstruktorów, technologów oraz mistrza do działu gł. mechanika z wykształceniem wyższym lub średnim i kilkuletnią praktyką zatrudni natychmiast Szczecińska Fabryka Narzędzi, Szczecin-Dąbie, ul. Miyńska 9, tel. 32-213. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Dojazd autobusem zakładowym zapewniony. 1493-K

Oszczędzaj w PKO

KUPNO

GŁOWICĘ, blok cylindrowy ewentualnie silnik „Wartburga" kupię. Telefon 435-39. 3667-G

„WARSZAWĘ" w dobrym stanie lub nową kupię. Wiadomość: tel. 367-01. 3668-G

LOKALE

3-POKOJOWE ładne mieszkanie, centrum, piece zamienię na 1—2-pokojowe z nowego budownictwa. Tel. 38-68. 3669-G

2-POKOJOWE mieszkanie zamienię na 1-pokojowe z wygodami, najchętniej z nowego budownictwa. Zwrócę koszty. Telefon 38-637 po godz. 18. 3670-G

SPRZEDAŻ

SAMOCHOD „Skoda" furgon, pasiekę i domek campingowy sprzedam. Telefon 37-581 od godz. 10—15. 3671-G

PIANINO bardzo dobre, z metalową płytą, krzyżowe sprzedam, nazwyniaka 7-3. 3672-G

SAMOCHOD osobowy BMW sprzedam. Osiedle Świerczewskie 39-2. 3673-G

„JAWĘ" 350 ccm z ładną przyczepką, stan idealny, sprzedam. Ul. Naruszewicza 16a m. 5. Telefon 44-07?. 3674-G

DWA motocykle WFM, jeden nowy, sprzedam. Tel. 43-928 lub Malczewskiego 3-3. 3674-G

BIURKO, zegar stojący, bujak, fotel sprzedam. Ul. Bolesława Śmiałego 5-4 od godz. 5—19. 3676-G

MOTOCYKL „12 49" w idealnym stanie sprzedam. Ul. Miedziana 18-5 (przy Emilii Plater). 3677-G

NIERUCHOMOŚCI

OKAZJA! Sprzedam tanio dom dziesięcioizbowy (trzy wolne) ładny; ogród. Grodzisk Mazowiecki, ul. Kościuszki 23, Zagrajek. 1524-K

JEDNORODZINNY duży dom, wszystkie wygody, ogród owocowy 37 arów sprzedam. Cena 350.000 — Mikrut, Czechowice pod Bielskiem — telefon 31-17. 1525-K

DOMEK jednorodzinny, trzypokojowy, wolny, budynki gospodarcze, sad owocowy, 200 drzew, całość 5.600 m2, ogrodzony, nadaje się na gospodarstwo ogrodnicze — sprzeda Rozalia Kurowicka, Warszawa — Jelonki, ul. Legendy 10. Dojazd autobusem 106. 1526-K

MATRYMONIALNE

PRZYSTOJNA, panna, lat 24, magister pozna pana z wyższym wykształceniem. Oferty: Biuro Ogłoszeń; pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 481. 3679-G

PRACA

POMOC domowa na stałe lub dochodząca potrzebna. Ul. Kochanowskiego 13, tel. 479-53. 3678-G

GOSPOSIĘ sumienną, wykwalifikowaną zatrudnię. Referencje. Wynagrodzenie bardzo dobre. Dwie dziewczynki w wieku przedszkolnym. Grzegorzółka, Warszawa, ul. Nizinna 28. 1524-K

POMOC domowa z umiejętnością gotowania lub samodzielna gospodyni dochodząca lub na stałe potrzebna. Zgłoszenia: Trentowskiego 15, Pogodno. 3664-G

POMOC domowa do 2 dzieci na stałe potrzebna. Szczecin, Al. Wojska Polskiego 197-3. 3665-G

PRAKTYKANTKI do fotografii artystycznej ewentualnie początkującej, godziny popołudniowe, poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 477. 3616-G

RÓŻNE

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, duży wybór. Śląska 3 (przy Al. Wojska Polskiego). 3566-G

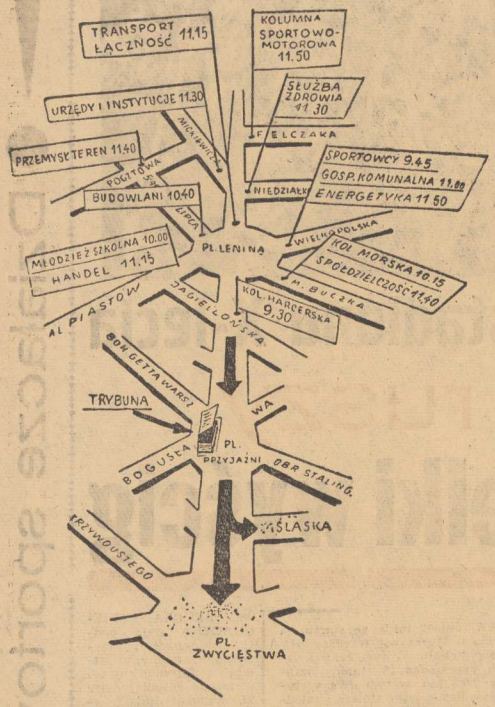

1 MAJA W SZCZECINIE

Przygotowania do uroczystości pierwszomajowych w Szczecinie są w pełnym toku. Całe miasto przybrało odświętny wygląd. W zakładach pracy odbyły się i odbywają akademie 1-Majowe. Centralna, szczecińska akademia odbędzie się 29 kwietnia o godz. 18 w sali Filharmonii przy pl. Dzierżyńskiego.

Pochód 1 - Majowy przejdzie Aleją Wojska Polskiego od placu Lenina, do placu Zwycięstwa. Manifestacja rozpocznie się o godz. 10. Podstawowymi akcentami tegorocznego pochodu będzie kolumna młodzieżowa, a także kolumna ilustrująca morski charakter Szczecina. Będą to dwie największe grupy w pochodzie.

Wszystkie szczecińskie przedszkola będą czynne w dniu 1 maja od godz. 9 do godz. 14.

GDZIE I KIEDY ZBIERAMY SIĘ

Pierwszą kolumną w pochodzie pierwszomajowym tworzą harcerze. Będzie ich około 2,5 tys. Harcerze zbierają się na Al. Wojska Polskiego przy pl. Lenina o godz. 8.30. (Podawane przez nas godziny są godzinami tzw. gotowości marszowej) Sportowcy ustawiają się na ul. Wielkopolskiej, (czoło przy pl. Lenina) o godz. 9.45.

10-tysięczna kolumna młodzieży, pracowników kultury i oświaty — ZMS, młodzież szkolna i studenci wyższych uczelni (bez PAM) ustawiają się na Al. Piastów (prawa strona) o godz. 10.

Odrębną kolumną maszerować będą wszystkie instytucje związane z portem i morzem. Zgromadzą się one na Al. Buczka o godz. 10.15. Załogi szczecińskich zakładów przemysłowych zbierają się po przeciwnej stronie tej ulicy o godz. 10.25. Budowlani mają zbiórkę przy ul. 5 Lipca o godz. 10.30.

Siódmą kolumnę stanowią przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej, które zbierają się przy ul. Wielkopolskiej o godz. 11. Zbiórka przedsiębiorstw szczecińskiego handlu na Al. Piastów o 11.15. Kolumna transportu i łączności zbiera się na Al. W. Polskiego przy teatrze „Pleciuga" o godz. 11.15. Służba Zdrowia wraz z Pomorską Akademią Medyczną ustawia się przy Niedziałkowskiego o godz. 11.30.

Wszystkie urzędy łącznie z instytucjami o charakterze społecznym zbierają się na ul. Mickiewicza o g. 11.30. Przemysłowi terenowemu naznaczono zbiórkę przy ul. Pocztowej róg Mickiewicza o g. 11.40. Spółdzielczość zbiera się przy Al. Buczka o g. 11.40.

Zmotoryzowana kolumna ENERGETYKI ok. 200 pojazdów mechanicznych stanie w ul. Wielkopolskiej o g. 11.50. Natomiast kolumna SPORTOWO - MOTOROWA przy ul. Felczaka o tej samej godzinie.

Organizatorzy pochodu proszą uczestników o ścisłe przestrzeganie godzin gotowości kolumny. Tramwaje będą kursowały wahadłowo dowożąc uczestników manifestacji jak najbliżej miejsc zbiórek.

DOKĄD PÓJŚĆ PO POŁUDNIU?

Po południu o godz. 15 na estradzie w Stołczynie odbędzie się impreza rozrywkowa. O godz. 16 w Parku Kasprowicza wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Starówka", a na estradzie Młodzieżowego Domu Kultury Harcerski Zespół Pieśni i Tańca z Mikulczyc. O godz. 17 w Żydowcach koncertować będzie znana orkiestra Skowrońskiego, a o g. 19.30 w sali Filharmonii odbędzie się koncert muzyki lekkiej.

O g. 20 na pl. Żołnierza, przy ul. Kołłątaja, na Gumieńcach i przy „Kosmosie" wyświetlane będą filmy.

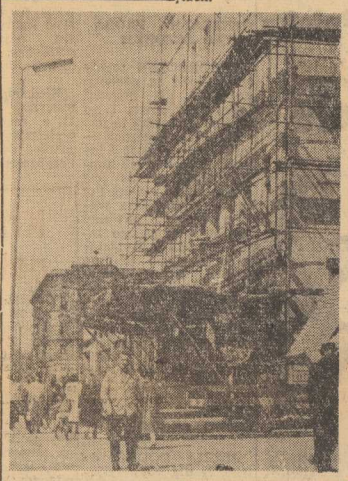

Na zdjęciu: budynek przy Al. Wojska Polskiego w trakcie prac elewacyjnych. (B)

KOSMETYKA MIASTA

W bieżącym roku Wydział Gospodarki Komunalnej MRN przeznaczył na roboty elewacyjne prawie 6 mln zł. Odnawianie tynków odbywa się według szczegółowych planów, kompleksowo, całymi ulicami. Pracownicy Wojewódzkiego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego wykonują fotografie ulic w stanie obecnym. Następnie projektują kolory tynków i dopiero wówczas przed siębiorstwo elewacyjne przystępuje do pracy.

W tym roku nowe tynki otrzymają budynki przy Al. Wojska Polskiego, na przestrzeni od pl. Zwycięstwa do pl. Lenina. Niezależnie od tego odnowione zostaną wszystkie budynki przeznaczone w tym roku do remontów kapitalnych. W roku przyszłym nowe elewacje wykonane zostaną w Al. Jedn. Narodowej. Kosmetyka innych ulic nastąpi kolejno w przyszłych latach.

REFLEKTOREM

SOLIDNOŚĆ

4 kwietnia do punktu pralniczego nr 1 przy Al. Wojska Polskiego 46 oddano płaszcz do czyszczenia. Miał być gotowy za dwa tygodnie, ale nie był. 22 kwietnia też nie był, a gdy klient przyjechał w dwa dni potem otrzymał zamiast płaszcza nowe zapewnienie, „że będzie".

— To jest niesolidne — powiedział wzburzony klient. — Przyjeżdżam specjalnie z Choiny, tracę pieniądze, czas... Napiszę o tym do „Kuriera".

— A czy pan myśli, że „Kurier" wyczyści płaszcz? — powiedziała beztrosko ekspedientka.

I słusznie. Nie wyczyścimy. Nie będziemy przecież odbierać chleba fachowcom. (hs)

ZIMA W AUTOBUSACH

Na dworze wiosna, słoneczko przygrzewa, ludzie wylegają na świeże powietrze, otwierają okna w mieszkaniach. Tylko w autobusach i tramwajach okna przyśrubowane są na amen, prawdopodobnie dlatego, że nie było rozkazu „z góry" by je otwierać. W tramwaju jeszcze pół biedy, ale w autobusach panuje atmosfera tak zagęszczona, że można by przysłowiową siekierę powiesić pod sufitem. Zdarzyło się już, że pasażerka zemdlała w autobusie na linii nr 53, może przydarzyć się to również innym jeżeli komuś kombatantnemu nie wpadnie genialna myśl, by wydać odpowiednie zarządzenie w sprawie pechowych okien. Byle jeszcze w tym roku.

(hs)

! Więcej troski o bytowe, socjalne i kulturalne potrzeby ludności! !

STUDENCI poznają piękno Pomorza Zachodniego

Od 12 do 14 maja szczeciński Oddział ZSP organizuje ogólnopolski rajd studencki, po Wyspie Wolin. W programie wycieczki piesze, rowerowe i motorowe. W rajdzie wezmą udział studenci ze wszystkich ośrodków akademickich w kraju. Celem rajdu jest popularyzacja turystyki i poznawanie pięk na Ziem Zachodnich.

Latem dla studentów z innych regionów są przewidziane 14-dniowe wczasy na Pomorzu Szczecińskim złożone z dwóch części wędrownej i biwakowej. Pierwszy dzień przeznaczony jest na zwiedzanie Szczecina. Następne dwa dni. wędrówka po Puszczy Bukowej. Po czym podróż statkiem po Zalewie, do Świnoujścia i stamtąd pieszo Mierzeją Przytorską i Wolińskim Parkiem Narodowym do Wickowa. W Wickowie znajdować się będzie stała baza, zaopatrzona w sprzęt sportowy i tu wczasowicze spędzą ostatnie 7 dni. Program przewiduje 8 turnusów po 21 osób. (B)

Oby więcej takich przyjaźni!

Szczecińscy marynarze pomagają niewidomym dzieciom poznać piękno przyrody

Załogi niektórych statków PŻM opiekują się już od dwu lat szkołą dla dzieci niewidomych w Bydgoszczy. Na list, w którym dzieci prosiły marynarzy o pomoc w kompletowaniu pomocy naukowych, przede wszystkim okazów egzotycznych roślin, muszli itp. odpowiedziała jako pierwsza załoga m/s „Krutynia". Marynarze postarali się o pomoce naukowe, zakupili też nieco owoców południowych, które przekazano niewidomym uczniom bydgoskiej szkoły.

Wkrótce za przykładem m/s „Krutynia" poszły też załogi statków „San", „Olsztyn", „Wrocław", „Gliwice", „Soła", „Ustka" i „Jedność Robotnicza". W czasie rejsów do egzotycznych krajów nie zapomniali o prośbie swych małych, niewidomych przyjaciół. Delegacje marynarzy przekazywały dzieciom osobiście podarunki przywiezione z odległej Indonezji, Afryki itp., opowiadając też o pięknie przyrody tych krajów i pracy na statku.

Godny jak największego uznania jest ponadto czyn marynarzy z s/s „Gliwice", którzy na korzyść kilku zakładów dla niewidomych dzieci zrezekli się nagrody pieniężnej należnej za wyratowanie kutra rybackiego. Uczniowie bydgoskiej szkoły dla niewidomych uzyskali już od szczecińskich marynarzy piękny okaz palmy kokosowej i egzotycznej ryby — miecz. Utrzymują oni stałą łączność z Radą Zakładową PŻM i odwdzięczają się „wilkom morskim" w miarę swoich możliwości. Piszą do nich listy pismem Braille'a, nadesłały też do PŻM nagrane na taśmę magnetofonową pozdrowienia i występy swego zespołu muzyczno - wokalnego. Oby tylko to piękne i pożyteczne dążenie do udzielania pomocy i opieki dzieciom dotkniętym jednym z najcięższych kalectw, rozwijało się nadal zyskując jak najwięcej zwolenników wśród załóg pozostałych statków szczecińskiego armatora. (dm)

Pokrótce

30. IV. br. (niedziela) odbędzie się wycieczka organizowana przez Oddział Miejski Ligi Ochrony Przyrody do Parku Dendrologicznego w Przelewicach dla aktywu Kółek LOP szkół średnich.

Zbiórka o godz. 9 przed Klubem Turysty, Plac Lotnika 29.

• • •

1. V. 1961 r. o godz. 18 w Klubie „13 Muz" Studencki Teatr Polityczny zaprezentuje program pt. „REQUIEM". Autor tekstu — Ryszard Liskowacki. Program wyreżyserował Andrzej Androchowicz. Scenografia Donata Suchińskiego, muzyka Mariana Czerneckiego.

Młodzież ZMS buduje szkołę 1000-lecia

MŁODZIEŻ ZMS-owska w całym kraju zbiera pieniądze na budowę szkoły 1000-lecia w Zielonej Górze. Zbiórka odbywa się przez rozprowadzanie 2 i 5-złotowych cegiełek. Woj. szczecińskie zajmuje w akcji drugie miejsce po zielonogórskim.

• • •

BRYGADA młodzieżowa z Załomia, licząca 41 osób, dla uczczenia 1 Maja wykonała ponadplanową produkcję na sumę 123.816 zł. Członkowie tej samej brygady przekazali ze swoich zarobków 1.880 zł na budowę ZMS-owskiej szkoły 1000-lecia w Zielonej Górze. (B)

„Mein Kampf"

Nowy film prod. szwedzkiej składający się z oryginalnych zdjęć archiwalnych

Londynu, Paryża, Moskwy, Warszawy, Berlina

oraz materiałów archiwum własnego Goebbelsa.

Film wstrząsający w swojej treści

wejdzie od 2. V. 1961 r.

na ekran kina „KOSMOS"

1518-K

ZPO przed 1 Maja

ZAŁOGA ZPO im. 22 Lipca pilnie przygotowuje się do tegorocznego święta 1 Maja. Plan I kwartału wykonano z małą nadwyżką. Można się spodziewać, że i plan kwietnia mimo pewnych trudności ze względu na brak surowca i absencje zostanie wykonany. Pracownicy oddziału „A" zorganizowali już 1-Majowe Warty Pracy. (wit)

5 samochodów wylosowali szczeciniacy — posiadacze książeczek PKO

Przed kilkoma dniami odbyło się w Warszawie losowanie książeczek PKO, premiowanych samochodami. Wśród szczęśliwców znajduje się aż 5 szczecinian. Samochód marki „Oktawia" przypadł właścicielowi książeczki nr 334027. Mieszkaniec Szczecina posiadający książeczkę PKO nr 692179 wylosował samochód marki „Wartburg". Na numery: 691547, 691992 i 944486 wylosowano „Syreny". Gratulujemy.

500 mln zł wynoszą wkłady oszczędnościowe mieszkańców województwa

Powszechna Kasa Oszczędności Oddział Wojewódzki w Szczecinie informuje, że wkłady pieniężne ludności województwa szczecińskiego w PKO osiągnęły kwotę 500.000.000 złotych.

PORADY PRAWNE

WŁADYSŁAWA ORLEWICZ. Oceniając fakty podane w liście Pani, stwierdzamy, że nie nabyła Pani warunków do uzyskania renty starczej lub inwalidzkiej. Rentę starczą mogłaby Pani uzyskać po osiągnięciu 60 lat życia (w I kategorii zatrunienia 55 lat), po wykazaniu 20 lat pracy w tym okresie. Natomiast rentę inwalidzką mogłaby Pani uzyskać po przepracowaniu conajmniej 5 lat w ostatnich 10 latach. (353)

EIDING RYSZARD. Jeżeli przysługuje Panu dodatek za dyplom mistrzowski, wysokość jego nie jest zależna od zajmowanej funkcji. W sprawie wypłaty dodatku radzimy zwrócić się do Zakładowej Komisji Rozjemczej. (354)

TADEUSZ SAWICKI. Należności należy dochodzić na drodze sądowej. Należność powyższa ulega przedawnieniu z upływem 2 lat. (350)

W niedzielę na Odrze rewia najlepszych wioślarzy

WPRAWDZIE wczoraj nad Szczecinem siąpił wiosenny deszcz, ale tradycją jest, że w naszym mieście majowe święto odbywa się przeważnie przy pięknej pogodzie.

Na pogodę prawdziwie wiosenną liczą szczecińscy działacze wioślarscy, dla których niedzielne regaty są sprawą gardłową. Rok po roku regaty majowe zdobywają bowiem coraz więcej zwolenników, a w tym roku szczecińscy wodniacy chcą z tej imprezy zrobić prawdziwy pokaz propagandowy tej pięknej dyscypliny.

NA STARCIE stanie cała krajowa czołówka z prawie wszystkimi olimpijczykami i reprezentantami Polski. Przeciwnikami polskiej kadry narodowej będzie wioślarska czołówka NRD, zgromadzona w berlińskim klubie TSC Oberschöneualde. W zespole niemieckim jest kilku reprezentantów NRD w mistrzostwach Europy i wielu mistrzów krajowych.

GENERALNA PRÓBA PRZED SEZONEM

TEGOROCZNE regaty szczecińskie są generalną próbą dla polskiej kadry narodowej i jej zaplecza. Impreza ta jest rekordowo obsadzona — jeśli chodzi o ilość i jakość. W niektórych konkurencjach obsada jest równa mistrzostwom Polski, a szczecińskie wyścigi ósemek powinny być atrakcją całego sezonu. W klasie I startuje tu pięć osad składających się z całej krajowej czołówki. Zobaczymy osady AZS Wrocław, dwie łodzie Zawiszy — a więc głównych dostarczycieli reprezentantów Polski, osadę BTW, KKW — słowem całą kadrę narodową.

MŁODZIEŻ O PUCHAR ZMS

JEŻELI DODAĆ do tego, że dla kilku tysięcy szczecińskich studentów chyba niemniejszą atrakcją będzie start osad ich uczelni, jeżeli dla dopełnienia miary kilka osad juniorów wystartuje w ósemkach do walki o Puchar KW ZMS możemy być pewni, iż w niedzielę nie zabraknie emocji.

DRUGĄ KORONNĄ konkurencją naszych regat był dotychczas wyścig jedynek. Jeszcze przed rokiem Tojo Kocerka po raz „enty" udowodnił krajowym prorokom, którzy go od kilku lat na siłę detronizowali, że stać go na pokonanie wszystkich krajowych rywali. Podczas skwarnego 1-majowego przedpołudnia 1960 roku rozprawił się gładko z Kubiakiem z Zawiszy zdobywając 19 w swej karierze tytuł mistrza Polski. W dniu 30 kwietnia 1961 r. będzie już tylko — jako trener i działacz — obserwował swego zeszłorocznego partnera Kubiaka, który chyba łatwo rozprawi się ze stawką krajowych partnerów.

CZY TO NASTĘPCA KOCERKI?

Z DUŻĄ NADZIEJĄ będzie jednak spoglądał Tojo na wyścig, który odbędzie się kilkanaście minut później. Będzie to wyścig jedynek młodzików, w którym jednym z najpewniejszych faworytów jest 16-letni Tomek KRZYMIŃSKI.

Niebezpieczna to rzecz chwalić mężczyzn w wieku lat 16. Często pochwały takie przekreśla ją pokładane w młodym sportowcu nadzieje. Tym razem jednak nie powinno to zaszkodzić. Kocerka twierdzi, iż właśnie w tym chłopcu tkwią możliwości nawiązania do wielkich tradycji polskiego skiffu reprezentowanego przez długie lata przez Vereya, a następnie Toja. Przy solidnej pracy za kilka lat nazwisko Krzymiński może być umieszczone na powiększonej z konieczności podstawie henleyskich „diamentowych wioseł", na których figuruje już wśród stu najznakomitszych skiffistów świata, również Teodor Kocerka.

Niedzielne regaty rozpoczynają się o godzinie 11, a meta wszystkich wyścigów będzie na wysokości dworca Żeglugi Przybrzeżnej.

Najsilniejszego Polaka zobaczymy dziś na pomoście

DZIŚ o godzinie 15 w sali gimnastycznej przy ul. Janickiego odbędą się wojewódzkie zawody w podnoszeniu ciężarów. W imprezie tej weźmie udział zaproszony przez RW LZS i OZPC mistrz olimpijski Ireneusz PALIŃSKI.

Rekordzista świata i mistrz olimpijski znajduje się w bardzo dobrej formie. Startując ostatnio na mityngu w Moskwie, Paliński w wadze ciężkiej pobił rekord Polski w tej kategorii uzyskując w podnoszeniu 185 kg.

Mamy nadzieję, że również w Szczecinie Paliński zademonstruje swym licznym w tym mieście wielbicielom olimpijską klasę.

Podczas imprezy zostaną również wręczone Złote Odznaki PZPCiK czterem szczecińskim działaczom. (r)

IMPREZY SPORTOWE

SOBOTA

15.00 — Hala Sportowa (ul. Janickiego) — okręgowe mistrzostwa w podnoszeniu ciężarów z udziałem mistrza świata Ireneusza PALIŃSKIEGO.

NIEDZIELA

9.00 — Hala Sportowa (ul. Janickiego) d. c. okręgowych mistrzostw w podnoszeniu ciężarów.

10.00 — Tor modelarski (ul. Akacjowa) — otwarcie mistrzostw Polski o „Puchar Bałtyku" modeli prędkich i akrobacyjnych.

11.00 — Wały Chrobrego (meta przy Dworcu Morskim) — międzynarodowe regaty wioślarskie organizowane z okazji 1 maja.

11.00 — Cukrownia Gumieńce (start i meta) — kolarski wyścig szosowy na czas o indywidualne mistrzostwo Okręgu.

12.00 — Hala Sportowa (ul. Narutowicza) — rewanżowe spotkanie w koszykówce mężczyzn z cyklu rozgrywek o wejście do II ligi: OGNIWO Szczecin — ISKRA Białogard.

15.00 — Stadion Pogoni (ul. Twardowskiego) — otwarcie międzynarodowego turnieju piłkarskiego: ARKONIA — [illegible] młodzieżowa SZCZECINA.

17.00 — d. c. turnieju: POGOŃ — DYNAMO Eisleben (NRD).

PONIEDZIAŁEK

14.00 — Al. Piastów (przy b. Szkole Morskiej) — start i meta tradycyjnego wyścigu kolarskiego Czarnych.

14.00 — Stadion Pogoni — d. c. turnieju piłkarskiego: POGOŃ — repr. młodzieżowa SZCZECINA.

16.00 — Stadion Pogoni — lekkoatletyczny mityng z udziałem czołowych zawodników Polski.

17.30 — Stadion Pogoni — zakończenie piłkarskiego turnieju: ARKONIA — DYNAMO Eisleben.

Bez Ruchu ale... z „Orlętami"

PRZEZ TRZY dni trwały pertraktacje między OZPN-ami Szczecina i Katowic. Chodziło o zmianę decyzji OZPS śląskiego dotyczącej powołania do reprezentacji 7 zawodników chorzowskiego Ruchu. Ruch, jak wiadomo, został zakontraktowany przez OZPN Szczecin na udział w 1-majowym turnieju. Zespół chorzowski chce oczywiście umowy dotrzymać, nie jest w stanie jednak brać udziału w tym turnieju bez swych 7 najlepszych piłkarzy. Trzeba zresztą dodać, że tylko dwóch lub trzech z tej siódemki grać będzie przeciwko Brazylijczykom, pozostali są powołani jako rezerwowi. Mimo to koledzy działacze ze Śląska nie zgodzili się na zwolnienie tych graczy.

W TAKIEJ sytuacji OZPN Szczecin musi zastąpić drużynę mistrza Polski młodzieżową reprezentacją okręgu. I-ligowe Dynamo Eisleben i Pogoń oraz Arkonia grać będą zgodnie z zapowiedzią. Nie dojdzie w tym turnieju do bezpośredniego spotkania ligowych drużyn szczecińskich ponieważ grać będą w pierwszym dniu Arkonia z Orlętami zaś Pogoń z Dynamo, w drugim dniu zaś Pogoń z Orlętami, a Arkonia z zespołem niemieckim. Turniej rozpoczyna się w niedzielę o godzinie 15, zaś w poniedziałek o godzinie 14.

W poniedziałek w przerwie pomiędzy meczami zobaczymy kadrę olimpijską z Krzyszkowiakiem na czele. Warto przyjść. (r)

Ze stadionu X-lecia ruszy wielki wyścig

WE WTOREK, dnia 2 maja ze startu na Stadionie X-lecia w Warszawie wyruszy XIV kolarski Wyścig Pokoju. W tym roku kolarze będą mieli przed sobą 13 etapów liczących w sumie 2369 km, w tym dwa odcinki jazdy na czas, liczne lotne finisze i zaledwie dwa dni wypoczynku — w Szczecinie dnia 7 maja i w Karl Marx Stadt w dniu 12 maja.

OSTATECZNIE w wyścigu startować będzie 15 zespołów reprezentujących prawie całą europejską czołówkę kolarstwa amatorskiego.

Sam fakt, że na trasie zobaczymy aktualnego mistrza olimpijskiego KAPITONOWA, dwóch mistrzów świata SCHURA i HAGENA oraz wielu kolarzy o doskonałej marce, świadczy o poziomie sportowym tej imprezy.

TRUDNO DZIŚ, w przededniu startu oceniać możliwości poszczególnych zawodników czy zespołów. Wydaje nam się jednak, że o drużynowe zwycięstwo z równym chyba powodzeniem walczyć powinny trzy zespoły NRD — ZSRR i Polska. Nie chcemy być zbytnimi optymistami, ponieważ w razie niepowodzenia tym większe jest rozczarowanie, wydaje się jednak, iż zespół Polski jest w tym roku wyjątkowo trafnie dobrany i dobrze przygotowany. Zaskakująca błyskotliwość jazdy Stanisława GAZDY, duże doświadczenie i wytrzymałość KRÓLAKA i FORNALCZYKA, bojowość BEKERA i PIECHACZKA dają podstawy do nadziei. Przeciwników mamy niełatwych. Rutynowany i wytrwały zespół radziecki, matematycznie pewną drużynę NRD z Botwinnikiem kolarstwa — Taeve Schurem na czele, tradycyjnie już dobrych Francuzów z triumfatorem Wyścigu Dookoła Tunisu LEBAUBE, Duńczycy, którzy zawsze w zanadrzu mogą mieć jakiegoś nowego Daalgarda, Ostergarda, Olsena czy inną znakomitość — to europejska czołówka, z którą niełatwo będzie wygrać. Chciałoby się jednak wygrać.

POZOSTAJE nam więc czekać, trzymać kciuki i dopingować na całej trasie. Od naszego dopingu, od tego, co często wyzwala w śmiertelnie zmęczonym kolarzu jakieś rezerwy energii, być może zależeć będzie pozycja naszych chłopców.

Na razie życzymy im pomyślnego startu — zwłaszcza — że pierwszy, warszawski etap nigdy dotychczas nie przynosił nam sukcesów, i... do zobaczenia w Szczecinie w dniu 6 maja.

Sprawozdania, migawki, plotki z Wielkiego Wyścigu będziecie mogli znaleźć codziennie w Kurierze. Opracuje je dla Was nasz specjalny wysłannik na XIV Wyścig Pokoju red. Stanisław Rakowski.

Królak kapitanem polskiego zespołu

WARSZAWA PAP. W piątek 28 bm. w godzinach wieczornych w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich na Bielańskiej (AWF) odbyło się spotkanie kolarskiej reprezentacji Polski z kierownictwem PZKol. Podczas tego spotkania dokonano wyboru kapitana zespołu. Jednogłośnie zdecydowano, że kapitanem zostanie najbardziej doświadczony i najstarszy wiekiem sposród reprezentantów Stanisław KRÓLAK, zwycięzca Wyścigu Pokoju z 1956 r.

* * *

DRUGĄ z kolei ekipą, która stawiła się w hotelu „Warszawa", był zwycięski zespół wyścigu ubiegłorocznego drużyna NRD. Kolarze niemieccy przybyli w piątek rano w zapowiadanym składzie z kapitanem drużyny, dwukrotnym triumfatorem Wyścigu Pokoju, i dwukrotnym szosowym mistrzem świata, popularnym „Taeve" Schurem na czele.

W tej chwili wraz z drużyną Polski, znajduje się już 12 ekip. W piątek jako ostatni wieczorem przybyli kolarze Rumunii. W porównaniu z zapowiedzianym składem, w drużynie rumuńskiej nastąpiła jedna zmiana, bowiem zamiast Selaru będzie startował Radulescu.

SIATKÓWKA

JAK JUŻ parokrotnie pisaliśmy w Stargardzie odbędzie się w dniach 30 kwietnia, 1 i 2 maja międzynarodowy turniej siatkówki. Udział w turnieju biorą zespoły „VOROS METEOR" Szölnök (Węgry), WIESENSCHAFT Lipsk (NRD), GÓRNIK Katowice i repr. SZCZECINA.

Obok tego turnieju, który otrzymał nazwę „A" odbędzie się drugi — turniej „B" z udziałem AZS-u Poznań, LOTNIKA Kluczewo i repr. Stargardu.

Uroczyste otwarcie obydwu turniejów odbędzie się w niedzielę 30 bm. o ogdz. 15 na kortach Wojewódzkiego Ośrodka Pływackiego.

A oto kalendarzyk trzydniowego turnieju:

30 BM.
g. 10 — AZS Lotnik
g. 12 — Stargard — Lotnik
g. 15 Lipsk — Katowice
g. 17 — Schölnök — Szczecin
1. V.
g. 15 — AZS — Stargard
g. 16 — Schölnök — Katowice
g. 18 — Lipsk — Szczecin
2. V.
g. 16 — Lipsk — Schölnök
g. 17.30 — Szczecin — Katowice.

KOSZYKÓWKA

KOSZYKARZE szczecińskiego Ogniwa, którzy w rozgrywkach A klasy zdobyli I miejsce, walczą obecnie o awans do II ligi. Ostatnio szczecinianie rozegrali w Toruniu i Gdańsku pierwsze mecze w swej czterodrużynowej grupie. Obydwa mecze młoda drużyna przegrała, o czym w dużym stopniu zadecydowała debiutancka trema.

Miała ona szczególnie duży wpływ na wynik pierwszego spotkania z WISŁĄ Toruń, której uległa 35:55 (18:29). Znacznie lepiej spisali się ogniwiacy w pojedynku z rezerwami I ligowego GKS Wybrzeże, w którego składzie zagrało 4 zawodników pierwszej drużyny. Szczecinianie czuli się już znacznie pewniej i gra ich, mimo wysokiej porażki 40:63 (19:27) była bardziej składna, a w 13 min. prowadzili nawet 21:19.

Dziś i w niedzielę Ogniwo spotka się z trzecim przeciwnikiem Iskrą Białogard. Liczymy na punkty także w meczach rewanżowych. Awans uzyskują dwie drużyny. (ck)

* * *

POLSKA reprezentacja koszykarzy, która reprezentować będzie nasz kraj na tegorocznych mistrzostwach Europy w koszykówce mężczyzn znajduje się już w Belgradzie i dziś rozegra pierwsze spotkania.

Jednym z filarów naszej reprezentacji jest Janusz WICHOWSKI. Uważa on, że faworytem mistrzostw jest Związek Radziecki, który gra z roku na rok coraz lepiej. Groźni też będą Jugosłowianie (własny teren!). Możemy, jeśli dobrze pójdzie — mówi dalej p. Janusz — zająć nawet trzecie miejsce. (k)

* * *

BELGRAD PAP. W piątek odbyło się w Belgradzie losowanie 12 mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn. Nasi koszykarze grać będą w jednej grupie z silnym zespołem Jugosławii, oraz Grecją i Wielką Brytanią.

Grupa I:
pula „A" — Polska, Jugosławia, Grecja, Wielka Brytania,
pula „B" — Węgry, Finlandia, NRD,
pula „C" — Związek Radziecki, Belgia, Hiszpania.

Kolarstwo ⊙ Kolarstwo

NAJBLIŻSZE dwa dni świąteczne przyniosą szczecinianom sporą porcję emocji kolarskich. Będą one małym wstępem do czekających nas przeżyć podczas V etapu Wyścigu Pokoju. W niedzielę rozegrane zostaną na autostradzie indywidualne mistrzostwa okręgu szczecińskiego a w dniu 1 maja uliczny wyścig o puchar prezesa WZSP. W obu imprezach spędzie- wany jest start całej czołówki kolarskiej naszego okręgu. Ponadto w niedzielę przeprowadzone zostaną wojewódzkie eliminacje Małego Wyścigu Pokoju organizowane przez harcerstwo.

PRETENDENTOW DO TYTUŁU CORAZ WIĘCEJ

MISTRZOSTWA okręgu odbędą się jak corocznie ze startu pojedyńczego na czas. Zawodnicy będą mieli do pokonania dystans 40 km. Niezwykle ciekawie zapowiada się walka pomiędzy czołówką w której PRUSKI, BEDNAREK, ZIELIŃSKI, OWCZAREK i BUTKIEWICZ mają prawie równe szanse, a są przecież jeszcze inni dobrzy zawodnicy i zawsze należy liczyć się z niespodziankami. Samotna walka z czasem zmusza kolarza do maksimum wysiłku i dlatego daje najlepszy obraz formy zawodnika. Licencja III i IV pojedzie na dystansie 20 km. Start i meta wyścigów znajduje się przy cukrowni na Gumieńcach.

REWANŻ NA ULICACH SZCZECINA

NIEMNIEJ emocjonująco i to przy komplecie widzów przebiegać będzie następnego dnia wyścig uliczny organizowany przez KS Czarni. Trasa o obwodzie 2000 metrów prowadzi ulicami Sikorskiego, Ku Słońcu, Al. Piastów. Licencja I i II startować będzie na dystansie 60 km, a licencja III i IV na dystansie 30 km. Obydwa biegi rozgrywane będą na punkty przy czym lotne finisze punktowane będą co 5 okrążeń. Wyścig ma już swoją trzyletnią tradycję. Puchar prezesa WZSP w poprzednich latach zdobyli: 1958 — OWCZAREK (Arkonia), 1959 — MOSBAUER (Arkonia), i w roku ubiegłym ponownie OWCZAREK. Meta wyścigu znajdować się będzie przy ul. Sikorskiego obok Politechniki. Początek imprezy o godzinie 15.00. (aw)

! ● Działacze sportowi - nie ograniczajcie się do rekordów!